

KATOLIK

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nakładca: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet,
Sp. z ogr. odp. Katowice.Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Chorzów I.
Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2. — Tel. 308-78 i 304-26.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter.

Rok LXXII (72)

Katowice, czwartek 24-go listopada 1938

Nr 269

Dymisja Rządu nie przyjęta

WARSZAWA. Dnia 23 listopada b. r. w południe P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski zameldował się u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Mościckiego i złożył na Jego ręce dymisję rządu. — Motywem dymisji było zakończenie prac powierzonych obecnemu rządowi przez Pana Prezydenta.

P. Prezydent R. P. dymisji nie przyjął i postanowił że rząd obecny ma nadal sprawować władzę.

EXPOSE WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO

WARSZAWA. Pierwsze posiedzenie Sejmu zostanie zwołane na dzień 29 bm. dla rozpoczęcia nowej kadencji Izby ustawodawczej. W pierwszym dniu wygłosi expose budżetowe wicepremier inż. Kwiatkowski.

Powódź we Włoszech

MEDIOLAN. Wysoka fala zatopiła całkowicie plac św. Marka w Wenecji. Silny srocco przyniósł takie masy wody, że cały obszerny plac wygląda, jak jezioro i straż ogniowa musiała stawiać kładki dla przechodniów. Także w innych punktach miasta morze wystąpiło z brzegów. Na lagunie zatonał holownik. Trzech marynarzy przez trzy godziny pływało po wodzie, póki ich nie wyratował przejeżdżający parowiec.

Na pograniczu włosko-szwajcarskim nastąpiła nagła zmiana pogody. Śniegi spadły aż do poziomu 700 metrów i przełęcz alpejskie są przeważnie odcięte.

I tak przełęcz św. Godharda jest zupełnie zamknięta dla ruchu samochodowego. Ulewne deszcze na południowym pogórzu alpejskim spowodowały wylewy rzek i potoków górskich, które wyrządziły wielkie spustoszenie na polach. We Friaul zawalił się most na Tagliamento. Linia kolejowa z Pontebanny do Udiny jest w kilku miejscach uszkodzona. Także gościńce są przewracane przez osuwiska ziemne. W Toskanie ulewne deszcze niszczyły w okolicy Pistoii szosę państwową.

Wnioski o odznaczenie

WARSZAWA. Wobec tego, że szereg organizacji nie zdążył do tej pory nadesłać do odpowiednich ministerstw wniosków w sprawie odznaczeń, Pan Prezes Rady Ministrów zezwolił na przedłużenie terminu nadsyłania tych wniosków do końca 1938 roku.

POLSKA DOMAGA SIĘ ZWIĘKSZENIA EMIGRACJI DO PALESTYNY

LONDYN. Ambasador Raczyński odwiedził stałego podsekretarza stanu Foreign Office sir Alexandra Cadogana i w rozmowie z nim dał wyraz życzeniu rządu polskiego, aby najbliższy kontyngent emigracyjny dla Palestyny został stosownie powiększony celem objęcia również tych żydów z Niemiec, którzy ostatnio wydaleny zostali do Polski.

CHAMBERLAIN W DRODZE DO PARYŻA

LONDYN. Premier Chamberlain i lord Halifax z małżonkami i otoczeniem odpłynęli z Doweru do Calais o godz. 18. Morze jest silnie wzburzone. Szybkość wiatru na kanale La Manche dochodzi do 80 km na godzinę.

AFERA SZPIEGOWSKA W DANI

KOPENHAGA. Władze policyjne aresztowały szereg osób, w tej liczbie kilku obywateli duńskich pod zarzutem tworzenia organizacji, mającej na celu dostarczanie informacji obcemu państwu o ruchach okrętów. Oficjalnie stwierdzono, iż na czele tej organizacji stał cudzoziemiec, zamieszkujący stale w Kopenhadze, sameż organizacja, według władz policyjnych, nie była wymierzona przeciwko interesom wojskowym i morskim Danii.

Litwie potrzebna przyjaźń Polski

KOWNO „20 Amzius” omawia w artykule wstępnym dr Pakaluskisa zagadnienie dalszego rozwoju stosunków Litwy z jej wielkimi sąsiadami Polską i Niemcami.

Pisząc o konieczności rozwoju stosunków z Polską, pismo podkreśla, że dobre stosunki z Polską leżą nie tylko w interesie Litwy, lecz są nawet koniecznością polityczną.

Jeśli fatalne okoliczności nie pozwoliły tego zrozumieć wcześniej społeczeństwu litewskiemu, to dziennik jest zdania, że działając się to ze szkodą Litwinów. Należy więc sobie życzyć — pisze — żeby stały się one nareszcie dobrymi stosunkami sąsiedzkimi. Dziennik stwierdza dalej, że w stosunkach tych winno być dużo lojalności, a nawet ser-

deczności, ponieważ sama gra polityczna nie da zwłaszcza z silniejszym partnerem dodatnich rezultatów.

Gra dyplomatyczna, przypomina dziennik pozostawia w stosunkach Litwy z sąsiadami jedynie smutne rezultaty.

Omawiając stosunki z Rzeszą niemiecką, dziennik wskazuje na znaczenie Niemiec pod względem gospodarczym.

Położenie międzynarodowe wymaga dziś od Litwinów, aby stali się jak najbardziej realistami w najlepszym tego słowa znaczeniu, a polityczny realizm jest nie do pomyślenia bez inicjatywy twórczej, bez giętkości i zręczności.

Likwidacja komisariatu Ligi Narodów w Gdańsku?

GDYNIA. Po powrocie z Warszawy Wysockiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, prof. Burckhardta, z kół bliskich miarodajnym czynnikiem partyjnym w Gdańsku domyślamy się, że już w najbliższej przyszłości Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku pożegna się ze swoim stanowiskiem, a to w związku z tem, że w ogóle w Gdańsku ma być skasowana instytucja Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Zdaniem tych kół, podobno zarówno w Niemczech, jak i w Polsce, a tym bardziej w Gdańsku uważają urząd Wysockiego Komisarza w Gdańsku za zbędny, pociągający za sobą tylko dość wysokie wydatki dla obu krajów. Kola te zaznaczają, że w ostatnich latach instytucja Wysockiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku istotnie żadnej konkretnej działalności nie wykazuje.

Skasowanie instytucji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku pociągnęłoby oczywiście za sobą całkowite uniezależnienie się Gdańska od instytucji genewskiej.

Dalszą konsekwencją tego kroku byłaby zmiana obowiązującego obecnie prawnego statutu międzynarodowego W. M. Gdańska oraz jego konstytucji. W miejsce tego ma być opracowany nowy statut prawny Gdańska, ale już nie o charakterze międzynarodowym, lecz w drodze bilateralnego układu i porozumienia między rządem polskim a rządem Rzeszy niemieckiej, przy czym nrawa gospodarze Polski oraz Polaków w Gdańsku w nowym ustroju w każdym razie — jak zapewniają wspomniane czynniki — nie uległyby uszczupleniu — a nawet na niektórych odcinkach prawa Polski wzmocniłyby się. Wzmocniłyby się także w nowym ustroju i pozycja partii narodowo-socjalistycznej. Cała władza w Gdańsku, jaka dotychczas spoczywa w rękach prezydenta Greisera i szefa partii N. S. Forstera miałaby — według nowej konstytucji — być skupiona w jednym ręku osoby, przypuszczalnie o nazwie namiestnika (?), który równocześnie byłby szefem partii.

Wszystkie te sprawy mają być omówione i uzgodnione przy najbliższych rokowaniach polsko-niemieckich, jakie mają się odbyć w Berlinie. W rokowaniach tych mają wzięć udział generalny komisarz R. P. w Gdańsku min. Chodacki i gauleiter na teren Wolnego Miasta, Forster.

Brodij zamordowany?

RZYM. Prasa włoska zastanawia się nad losem, jaki spotkał b. premiera rządu zakarpaciego Brodiję. Panuje tu powszechne przekonanie, że b. premier został zamordowany w więzieniu przez zbirów czeskich. Jak wiadomo b. premier Brodij przeprowadził w więzieniu głodówkę.

Słowacja otrzymała pełną autonomię

PRAGA. Senat czecho-słowacki uchwalił ustawę o autonomii Słowacji. Ustawę uchwalono w brzmieniu, przyjętym na sobotnim posiedzeniu izby niższej, nie wprowadzając żadnych zmian.

Ustawa o autonomii słowackiej zawiera w małych zmianach postanowienia projektu autonomii słowackiej, opracowanego przez ks. Hlinkę, a ogłoszonego uroczystie w Bratysławie dnia 5 czerwca. Projekt ten stał się następnie podstawą umowy zilińskiej z dnia 6 października r. b. Ustawa, regulująca nowy ustrój państwowo-prawny Słowacji, zawiera w głównych rysach następujące postanowienia:

Zgromadzenie narodowe republiki czecho-słowackiej, biorąc pod uwagę suwerenną rolę obu równo-uprawnionych narodów, wyrażoną zarówno w umowie pitzburskiej, jak w szeregu dalszych deklaracji, uchwala pełną autonomię ziemi słowackiej.

Władza ustawodawcza na ziemi słowackiej sprawowana będzie przez autonomiczny sejm słowacki, który wybrany zostanie na zasadach powszechnego głosowania w ciągu 2-ech miesięcy od chwili ogłoszenia niniejszej usta-

wy. Pierwsze posiedzenie sejmu zwołane zostanie do Bratysławy przez prezydenta republiki w ciągu miesiąca od dnia wyborów do sejmu.

Władza wykonawcza w Słowacji spoczywa w rękach autonomicznego rządu w Bratysławie złożonego z pięciu członków. Rząd ten mianowany jest przez prezydenta republiki na wniosek przewodni sejmu słowackiego. Kompetencje sejmu słowackiego podlegają wszystkie sprawy, dotyczące Słowacji, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych kompetencji parlamentu centralnego. Zgromadzenie narodowe republiki czecho-słowackiej rozstrzyga jednolicie dla całej republiki w sprawach dotyczących konstytucji republiki oraz stosunków zagranicznych, z wyjątkiem zagadnień natury gospodarczej, kulturalnej i wyznaniowej.

Parlament centralny rozstrzyga dalej w kwestiach obrony narodowej, obywatelstwa, finansów ogólnopństwowych, obrotu pieniężnego, komunikacji kolejowej i pocztowej, długów i pożyczek państwowych, monopoli i w szeregu innych kwestyj natury administracyjno-gospodarczej.

W kwestiach obrony narodowej Słowacja zastrzegła sobie, że w czasie pokoju odpowiednia ilość garnizonów wojskowych, stacjonowanych na Słowacji dowodzona będzie przez krajowe dowództwo słowackie, a poborowi rekrutujący się ze Słowacji pełnić będą służbę wojskową w formacjach rozlokowanych na terytorium słowackim.

Dla zmiany konstytucji i wyboru prezydenta republiki wymagana jest zgoda kwalifikowanej większości słowackich członków zgromadzenia narodowego. Rząd centralny posiadać musi zaufanie większości posłów słowackich. Wniosek o votum nieufności dla rządu centralnego wniesie może jedna trzecia posłów słowackich.

W obsłudze i umarzaniu długów państwowych Słowacja uczestniczy w tym stopniu w jakim korzystała z oddzielnych pożyczek.

Władza sądownicza z najwyższym sądem w Bratysławie na czele wykonywana będzie całkowicie w ramach autonomii słowackiej.

Językiem urzędowym w Słowacji jest język słowacki.

Wiadomości bieżące

CZWARTEK
24
LISTOPADA

Dziś: Emilii,
Jana od Krzyża.
Jutro: Katarzyna
Wsch. słońca: 6,49.
Zach. słońca: 15,31.

Pogoda na czwartek

Po przejściowym roz pogodzeniu ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów, postępujących od zachodu kraju. Temperatura bez większych zmian. Dociś silne wiatry południowe, stopniowo skręcające na zachód.

DLACZEGO MAMY ŁAGODNE ZIMY?

(—) Na jednej z konferencji, poświęconych meteorologii, pewien wybitny działacz z tej dziedziny oświadczył, że łagodne od kilku lat zimy i pogodne jesienie mają swą przyczyną w tym, że przeciętna temperatura wody w Gólfströmie na całej jego długości od zatoki meksykańskiej do Spitzbergen podniosła się o pół stopnia.

ZNOSZENIE POLSKICH NABOŻENSTW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

(—) Przed kilkunastu dniami pisaliśmy w „Katoliku”, że ludność polska, zamieszkała na Śląsku Opolskim, systematycznie pozbawiana jest polskich nabożeństw nawet w tych miejscowościach, w których mieszka w znacznej większości, jak w Zabrze, Zaborzu itd. Dziś notujemy nowy fakt pokrzywdzenia ludności polskiej przez duchowieństwo parafialne. Otóż w niedzielę 13 listopada br. odbyła się w Babicach (powiat raciborski) uroczystość poświęcenia nowego kościoła. Cała oficjalna część uroczystości odbyła się po niemiecku. Dopiero niespory były polskie z kazaniem polskim. I tu zepchnięto większość polską na drugi plan. Bardzo zadziwia takie traktowanie, bo gdy chodziło o ofiary na budowę tego kościoła, to Polacy stanęli w pierwszych szeregach ofiarodawców. Wiadomo, że położenie duchowieństwa w Niemczech jest ciężkie, lecz z drugiej strony krzywdzenie nawet mniejszości nie jest dozwolone. Co na to władza kościelna we Wrocławiu?

ZJAZD KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA KOBIEC NA ZAOLZIU

(—) W niedzielę, 20 bm. odbył się w Cieszyńskim Zachodnim zjazd Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet przy udziale około 400 osób, delegatów 13 nowo założonych oddziałów i 19 parafii na Zaolziu. Na zjeździe byli obecni: JE ks. biskup Adamski, ks. prałat Szewajnoch, burmistrz Cieszyńska, p. Halfar, prezes byłych Związków Niewiast Katolickich, p. kierownik Lipka i inne zasłużone osoby. Nadesłano szereg telegramów gratulacyjnych, a w imieniu zgromadzonych wysłano listy podziękownicze do JE ks. Prymasa, Pana Prezydenta R. P. oraz Pana Wojewody Śląskiego. Liczne przemówienia łączyły w swej treści historię dawnej wybitnej pracy Związków Niewiast Katolickich z nowymi zadaniami i programem Akcji Katolickiej, w której szeregi przeszły niedawno zgromadzone kobiety. Charakter zjazdu, zakończony wieczornym nabożeństwem był bardzo uroczysty.

DOROCZNE ODPUSTY W NIEDZIELĘ 27 LISTOPADA

(—) odbędzie się w następujących parafiach diecezji śląskiej:
na uroczystość św. Klemensa: 1. w Łędzinach (pow. pszczyński), 2. w Miedźnej (pow. pszczyński), 3. w Ustroniu (pow. cieszyński);
na uroczystość św. Katarzyny: 1. w Jastrzębiu Górnym (pow. rybnicki), 2. w Lasowicach (pow. tarnogórski), 3. w Orzeszu (pow. pszczyński), 4. w Pawonkowie (pow. lubliniecki), 5. w Pielgrzymowicach (pow. pszczyński), 6. w Woźnikach (pow. lubliniecki).

Katowice

CAŁA RODZINA ZATRZAŁ SIĘ MIĘSEM.

(K) 20 bm. w mieszkaniu przy ul. Bytomskiej nr. 16 w Siemianowicach po spożyciu mięsa zachorowała cała rodzina Baumgartów, wyz. moją, składająca się z 6 osób. Wezwany lekarz dr. Kutz stwierdził objawy zatrucia po spożyciu mięsa. Niebezpieczeństwo utraty życia rodzinie Baumgartów nie zagraża.

POD WPLYWEM ZAZDROŚCI PCHNĄŁ NOŻEM RYWAŁA.

(K) 12 marca br. Alojzy Pyka odprowadzał do domu Małgorzatę Buchalównę z Halemby, zauważył to Alojzy Szczyrba z Nowej Wsi, konkurent o względy Buchalówny. — Szczyrba w towarzystwie 19-letniego Jana Pawlika zaczęli się na podwórzu domu, gdzie mieszkała Buchalówna i gdy Pyka wracał, Pawlik złapał go z tyłu za ramię uniemożliwiając mu obronę a Szczyrba pchnął go nożem w brzuch, przez co spowodował poważne uszkodzenie organów wewnętrznych. — Na wczorajszej rozprawie sąd okręgowy w Katowicach skazał Szczyrbę na rok a Pawlika na 6 miesięcy więzienia.

PROFONACJA GROBU.

(K) 20 bm. na cmentarzu w Brzezince nieznanymi dotychczas sprawcami uszkodzili nagrobek śp. Zbigniewa Litwińskiego i połamał kilka drzewek. Dochodzenia, celem ustalenia i ujęcia sprawcy w toku.

Dziś pogotowie przeciwlotnicze

Z dniem dzisiejszym zostało zarządzane na terenie miasta Katowice ćwiczenie pogotowie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (pogotowie opl), którego zadaniem jest pouczenie i wyćwiczenie ludności cywilnej odnośnie zachowania się w czasie pogotowia opl. oraz sprawdzenie sprawności funkcjonowania poszczególnych organów opl.

W związku z tym Komenda OPL miasta Katowice wzywa wszystkich mieszkańców do ścisłego stosowania się na okres ćwiczeń do pouczeń o pogotowiu opl (wywieszonych w klatce schodowej każdego domu, zamieszczonych w prasie itp.) oraz do bezwzględnej posłuszeństwa organom opl i policji pod zagrożeniem kar, przewidzianych ustawą z dnia 15 marca 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej (Dz.

U. R. P. nr 80, poz. 742 z dnia 11 września 1934 roku).

Właściwy cel ćwiczeń zostanie osiągnięty jedynie wówczas, gdy całe społeczeństwo karnie i dyscyplinowanie wykona ciążące na nim ustawy i obywatelski obowiązek opl. W czasie ćwiczeń opl. ożywane będą do pozagowania ćwiczebne bomby lotnicze.

Komenda OPL miasta wzywa ludność, by znalezione bomby wzgl. pozostałości bomb lotniczych były zwracane do najbliższego posterunku policyjnego lub władz wojewódzkich.

Powyższe należy natychmiast podać do wiadomości wszystkim domownikom, pracownikom instytucji, zakładów i osobom znajdującym się w danym lokalu.

W związku z ogłoszeniem pogotowia ćwicze-

bnego obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej przypominamy, że w tym czasie obowiązują te same zasady zachowania się, jak w czasie rzeczywistego pogotowia.

W Ośrodku Propagandy LOPP w Katowicach, ul. Mariacka 3 można otrzymać broszurkę pt. „Wskazówki dla ogółu ludności o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej” (cena 15 gr.). Radzimy ją najuważniej przeczytać. Są tam bowiem wiadomości nie tylko pożyteczne a nawet konieczne, lecz także bardzo ciekawe, są prosto niezbędne przy ćwiczeniach organizowanych w związku z obroną przeciwlotniczo-gazową.

Ponadto w Ośrodku Propagandy nabyć można pakiety przeciwgazowe (cena 66 gr.), papier czarny do maskowania światła w mieszkaniach, sklepach, lokalach publicznych itp., bowiem po ogłoszeniu pogotowia opl, kiedy zaczyna się ściemniać, należy stosować maskowanie światła. — Dalej w Ośrodku nabyć można papier niebieski, również do maskowania światła, opaski dla organów kierowniczych i organów wykonawczych w samobronie, oraz materiał uszczelniający, przy czym podkreślamy, że dla celów ćwiczebnego pogotowia opl wystarczy przygotować materiał uszczelniający do uszczelnienia pomieszczeń uszczelnionych, nie uszczelniając go.

Dla wygody publiczności Ośrodek Propagandy otwarty jest w godzinach południowych oraz w godzinach wieczornych.

Jak przeprowadzić zaciemnienie światła na czas ćwiczeń opl.

W niedługim czasie zostaną przeprowadzone na terenie województwa śląskiego ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i gazowej.

W związku z tym podajemy do wiadomości sposoby maskowania oświetlenia:

SPÓSÓB ZASLANIANIA OKIEN.

Okna pomieszczeń jasno-oświetlonych (pokoje mieszkalne, sklepy, kawiarnie, kina, biura i t. p.) należy tak zasłonić, aby na zewnątrz nie mogła przedostać się żadna smuga światła. Można tu użyć wszelkiego typu zasłon, rolet już istniejących, o ile są szczelne i nie przepuszczają światła, papieru czarnego, kocy, okienic, zasłon z desek, papy itd. Wskazaniem jest zdejmowanie na dzień zasłon i zakładanie każdorazowo wieczorem dla nabycia większej wprawy w zakładaniu. W pomieszczeniach nie wymagających silnego oświetlenia jak sienie, schody, ubikacje, składy, magazyny należy istniejące oświetlenie albo wygasić zupełnie przez wykręcenie żarówek, aby przez nieuwagę nie załączyły światła, albo tak osłonić, aby światło nie dostało się na zewnątrz. Żarówki osłonić można czarnym papierem, grubym materiałem, względnie specjalnymi zasłonami. Można również stosować zamiast osłon żarówki jarzące (słabe światło) lub inne koloru wyłącznie niebieskiego.

OŚWIETLENIE SAMOCHODÓW.

Wszelkie pojazdy uliczne jak autobusy, tramwaje, wozy, motocykle, samochody muszą posiadać światła zamaskowane. Oświetlenie wewnętrzne autobusów i samochodów musi być całkowicie wygaszone albo osłonięte tak, by z zewnątrz zupełnie nie były widoczne. Reflektory przednie należy zaopatrzyć w specjalne przesłony szczelne, albo w zasłony szczelne z tkaniny nieprzezroczystej, posiadającej wyciętą poziomo szparę długości około 5 do 8 cm a szer. do 1,5 cm. Stosowanie osłon z bibuły niebieskiej nie zaleca się do celów maskowania, jednak nie jest wzbronione. Przy tak osłoniętych reflektorach w obrębie zabudowań można stosować tylko światło miejskie a nie szosowe. Sygnały tylne czerwone, powinny być osłonięte od góry i z boku przy pomocy daszków z blachy lub kartonu. Tylne światła numerowe należy tak zamaskować, aby były ledwie widoczne (możność odczytania numeru z około 10 m).

W czasie trwania pogotowia należy ograniczyć się w ruchu samochodowym do minimum. Szybkość w obrębie miast nie może przekraczać 25 km. Z chwilą usłyszenia sygnału alarmu lotniczego (nie przerywany dźwięk syreny około 3 minut) należy zjechać jak najrybniej z jezdni, zatrzymać wóz tuż przy krawężniku, zgasić światła oraz udać się do najbliższej bramy. Nie należy zatrzymywać się przy skrzyżowaniach oraz na wprost bram.

Samochody nie zamaskowane w wskazany powyżej sposób nie będą się mogły poruszać na terenach objętych ćwiczeniem opl. W związku z tym w interesie właścicieli pojazdów mechanicznych leży natychmiastowe zaopatrzenie się w środki maskowania.

OŚWIETLENIE WYSTAW I WYJŚĆ.

Wszystkie reklamy firmowe, neonowe, żarówkowe, oświetlenie wystaw sklepowych, wejść do sklepów i oświetlenia podwórz, muszą być na czas ćwiczeń całkowicie wygaszone. Drzwi z ubikacji jasno oświetlonych jak sklepy, kawiarnie, restauracje, prowadzące bezpośrednio na zewnątrz przy wchodzeniu i wychodzeniu.

W CHORZOWIE POWSTANĄ NOWE SZKOŁY.

(=) W magistracie chorzowskim odbyła się w dniu wczorajszym konferencja z udziałem naczelnika Wydz. Ośw. Publ. dr Zawidzkiego, wizytatora Pszczółki oraz przedstawicieli magistratu dyr. Korola, radcy inż. Cwiżewicza i budowniczego Józefowicza. Na konferencji omawiano 5-letni plan budowy nowych szkół w Chorzowie. W wyniku konferencji uchwalono w ciągu najbliższych 5 lat wybudować w Chorzowie kosztem 2 milionów złotych szkołę specjalną, szkołę dokształcającą i 3 szkoły powszechne.

Pomoc zimowa w Chorzowie

W ub. poniedziałek odbyło się w Chorzowie konstytucyjne posiedzenie Komitetu Niesienia Pomocy Zimowej Bezrobotnym pod przewodnictwem radcy Adamka przy udziale przedstawicieli władz, duchowieństwa, przemysłu, organizacji itd. Odczytanie sprawozdania z działalności Komitetu w ubiegłym roku. Ze sprawozdania wynika, że w ub. roku społeczeństwo chorzowskie ofiarowało na pomoc zimową dla bezrobotnych 121.000 zł w gotówce i 30.000 zł w naturaliach.

Ukonstytuował się komitet wykonawczy chorzowskiego Komitetu Niesienia Pomocy Zimowej Bezrobotnym, na czele którego stanął jako przewodniczący radca Matejczyk, wiceprzewodniczący dyr. Korol, sekretarz Jeleń, skarbnik radca Adamek. Na czele poszczególnych komisji stanęli: adw. Spaltenstein — komisja rewizyjna, dyr. dr Zagórowski — komisja propagandowa, Kierbela — komisja zbiorowa, Jelen — komisja kwalifikacyjna.



20 bm. odbyło się uroczyste wprowadzenie kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, ofiarowanej przez warszawski okręg Związku Powstańców Śląskich i Ochotniczy Korpus Zaolzański do świątyni w Karwinie. — Na zdjęciu: obraz Matki Boskiej Częstochowskiej niesiony w procesji.

Posiedzenie komisji Pracy i opieki społecznej

Katowice, 23 listopada.

W ub. wtorek odbyło się pod przewodnictwem posła Kota posiedzenie Komisji Pracy i Opieki Społ. Sejmu Śląskiego, na którym przedyskutowano wniosek Śl. Rady Wojewódzkiej zawierający projekt ustawy o Związku Kas Chorych. W czasie tej dyskusji kilku posłów wyraziło życzenie, by Rada Wojewódzka wystąpiła do Sejmu najpierw z projektem ustawy o ubezpieczeniu chorobowym, gdyż w tej dziedzinie obowiązują jeszcze przestarzałe przepisy zaborcze, a następnie dopiero Sejm przystąpiłby do obrad nad ustawą o związku kas chorych. Ponieważ jednak przedstawiciel

Urzędu Wojewódzkiego domagał się przyspieszenia obrad nad ustawą o Związku kas chorych, komisja postanowiła przystąpić do drugiego czytania projektu na następnym posiedzeniu po zorientowaniu się referenta posła Kapuścińskiego w zagadnieniach ubezpieczeniowych na Śląsku Zaolzańskim. Poza tym przydzielono poszczególnym posłom przekazywane do Komisji nowe projekty ustaw, m. in. projekt ustawy o opiece społecznej przydzielono pos. Kotowi, projekt ustawy o zmianie ordynacji ubezpieczeniowej pos. Kubikowi, zaś projekt ustawy o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa posłowi Trojekowi.

ZŁODZIEJE W SZKOLE

(K) W nocy na 22 bm. po włamaniu zamka, włamano się do kancelarii szkoły żeńskiej w Janowie i skradziono 3-lampowy aparat radiowy, własność szkoły oraz na szkodę kierownika Pierzyńskiego różne drobności, łącznej wartości około 200 zł.

O. Z. N. KATOWICE — ZALEŻE

(K) Oddział O. Z. N. w Katowicach — Zależu komunikuje, że wobec masowych zgłoszeń na członków Obozu Zjednoczenia Narodowego uruchomił w lokalu p. Spyry w Zależu sekretariat, czynny w każdą środę i sobotę w godzinach od 17 do 19, gdzie przyjmuje się zgłoszenia nowych członków.

ZABEZPIECZENIE WODOCIĄGÓW

(K) Miejskie Zakłady Wodociągowe zwracają właścicielom domów uwagę na konieczność zabezpieczenia wodomierzy oraz przewodów wodociągowych przed nadchodzącym mrozem. W tym ce-

lu należy okna piwnic względnie tej ubikacji, w której umieszczono wodomierz, dobrze zamknąć a w razie potrzeby przewody wodociągowe dostatecznie izolować. W myśl statutu wodociągowego miasta Katowice wszelkie uszkodzenia, wywołane brakiem dostatecznego nadzoru nad wodomierzem, będą naprawione na koszt właściciela realności.

Chorzów

Z ŻYCIA KULTURALNEGO CHORZOWA

(=) W Chorzowie powstało Koło Miłośników Literatury Polskiej im. Adama Mickiewicza. Koło liczy obecnie 126 członków. Zarząd stanowią: Eugeniusz Miłobędzki — prezes, Janina Janczykówna — sekretarz, Paweł Palka — skarbnik. Utworzono w Kole pięć sekcji: naukową, dramatyczną, propagandową, redakcyjną, wycieczkowo-towarzystwską. Opiekunem Koła jest literat p. Grzegorz de Navara. W najbliższym czasie Koło zamierza urządzić wieczór ku czci Krasińskiego. Członkowie rozpoczęli zbierkę pieniężną na zakup karabinu maszynowego dla armii.

**DALSZE POWIĘKSZENIE ZBIORÓW
MUZEUM ZIEMI BYTOMSKIEJ**

(=) Z pośród ostatnich nabytków w Muzeum Ziemi Bytomskiej w Chorzowie zasługuje na wyróżnienie zbiór kroszonek, ręcznie malowanych przez 65-letnią obywatelkę Chorzowa Z. S. Zbór ten obejmuje 35 malowanek, łącznie z poprzednio uzyskanymi pisanekami, daje w dziale ludzkoznawczym Muzeum Ziemi Bytomskiej dobry obraz zdolności wśród kobiet śląskich. Wystawiona w Muzeum Ziemi Bytomskiej skrzynia żelazna skarbiec, pochodzi z drugiej połowy wieku XVI. Skrzynię podobną do wspomnianej posiada także Muzeum Narodowe w Warszawie. Skrzynie takie były w Polsce bardzo rozpowszechnione. Stanowią one cenne nader ciekawe zabytki nie tylko pod względem zdobniczym, lecz również pod względem pomysłowości w wykonaniu zamków, ich sekretów, kleszczy do chwywania złodzieja, wreszcie przyrządów, powodujących wystrzał w razie, gdyby ktoś usiłował siłą włamać się do skrzyni.

Świętochłowice**Z PARAFII N. M. P. W RUDZIE.**

(S) Administrator parafii N. M. P. Różańcowej w Rudzie, ks. Franciszek Kałuża, superior księży Jezuitów, został przeniesiony do Cieszyna Zachodniego, do tamtejszej placówki zakonnej. Ks. Kałuża był duszpasterzem starej parafii rudzkiej od 1 września 1933 r. i na tej placówce zjednał sobie serca wszystkich parafian dzięki wielkiemu taktowi i gorliwej pracy duszpasterskiej.

PODCIĄŻ SOBIE ŻYŁY U RĄK I WYSKOCZYŁ Z OKNA.

(S) W dniu wczorajszym wśród mieszkańców Dąbrowki Wielkiej wywołała wstrząsające wrażenie wiadomość o samobójstwie miejscowego obywatela Sylwestra Swobody, przy ul. 3 Maja, który podciął sobie brzytwą żyły u rąk, a następnie rzucił się z okna i ptrał na bruk. Dospierała w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Swoboda targnął się na życie na skutek zamroczona umysłowego spowodowanego częstym pić denaturatu.

Pszczyna**O ŚREDNIA SZKOŁĘ ZAWODOWĄ**

(P) W ub. poniedziałek odbył się posiedzenie Magistratu w Pszczynie, na którym zasklepowano uchwały deputacji szkolnej, która postanowiła podarować niepotrzebny sprzęt w szkole nr. II dla szkół na Kresach, oraz przyjęło do wiadomości sprawę zniesienia koedukacji klas w szkołach powszechnych w Pszczynie, postanawiając jednocześnie wystąpić do Urzędu Wojewódzkiego o wybudowanie i utworzenie w Pszczynie szkoły średniej zawodowej, pod którą miało skłonne być oddać bezpłatnie parcelę budowlaną. Na terenie powiatu pszczyńskiego istnieją bowiem tylko szkoły średnie ogólnokształcące, co nie odpowiada w całej pełni potrzebom terenu, gdyż powoduje nierównomierne kierowanie młodzieży do poszczególnych zawodów. W związku z ukończeniem budowy linii kolejowej Żory — Pszczyna, magistrat przyjął na siebie obowiązek utrzymywania drogi położonej w km 32,553 do 32,690 i drogi biegnącej równolegle do terenów kolejowych jako drogi nowej w miejsce skasowanego, przejazdu w ul. ks. Bogdana. Obie drogi muszą być przed przejęciem ich na utrzymanie przez miasto umocnione. — P. C. K. przydzielono 1 pokój na świetlicę w domu miejskim przy ul. Strzeleckiej. Przyjęto do wiadomości decyzję Urzędu Wojew. o przyznaniu miastu subwencji w kwocie 15 000 zł na pomiary katastralne.

MŁODCIANY KLUSOWNIK W POTRZASKU

(P) W ub. niedzielę policja w Pszczynie została powiadomiona, iż na podłach miejskich obok drogi książęcej kilku osobników uprawia kłusownictwo. W toku dochodzeń ustalono, iż kłusował tam 17-letni Ryszard Widłok ze Starejwsi i flowerem ubijał zajęce. W czasie rewizji zajęto mu dwa flowery. Widłok przyznał się, że ubił ogółem 6 zajęcy. Był więc dopiero nowicjuszem w swoim zawodzie. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia pozostałych kłusowników.

ZAGINIĘCIE UMYSŁOWO CHOREJ.

(P) W ub. sobotę zgłosił na policję w Goławicach Andrzej Fik z Bz. Dolnego, iż 15 bm. wieczorem wydalła się z domu córka jego. Znamna lat około 35 i udała się w niewiadomym kierunku. Wymieniona jest psychicznie upośledzona i nie pamięta swego nazwiska, ani pochodzenia. Na widok człowieka uśmiecha się i ucieka. W razie spostrzeżenia jej należy zawiadomić najbliższy posterunek policji. Fikówna jest wzrostu około 160 cm, silnej budowy ciała, oczy i włosy ciemne, czoło średnie, z lewej strony nęsa blizna od rany, ubrana w czerwony wypłowiały płaszcz, granatowy fartuch, czarną etną bluzkę z czerwonymi kwiatami, na głowie modra chustka, chodzi bosą lub w zniszczonych bucikach.

Jechał za szybko i wjechał do rowu.

(P) W ub. niedzielę przed południem wjechał na szosie wojewódzkiej w Kobyłce samochód osobowy, kierowany przez Władysława Kubię z Rybarzowic do rowu 4 metrów głębokiego, wskutek czego samochód został znacznie uszkodzony, Kubia doznał na szczęście tylko lekkich obrażeń ciała, zaś jadący z nim jego siostra wyszła z wypadku bez szwanku. Winę w wypadku ponosi kierowca z powodu szybkiej jazdy na zakręcie szosy.

Nowy zastęp pracowników T. C. L.

Piękny zamek przyszwicki, własność SS. św. Jadwigi tętnił przez siedem dni (od 13 do 20 bm.) niebywałym i niesłychanym tam młodym życiem, bowiem gościł w swych murach kurs bibliotekarek i bibliotekarzy T. C. L. z powiatu pszczyńskiego i rybnickiego w ilości 29 panien i 9 młodzieńców.

Kandydaci na bibliotekarzy TCL-owych z pełnym zapałem pracowali po 10 godzin dziennie, przerabiając zagadnienia związane z pracą bibliotekarską i oświatową w ogóle i przygotowując się do pełnienia odpowiedzialnych czynności na posterunkach oświatowych w swoich miejscowościach.

Każdy dzień pracy kończono zajęciami świetlicowymi, które łączyły w sobie miłą i kulturalną rozrywkę z pożyteczną pracą oświatową.

Program kursu poza zagadnieniami czysto bibliotekarsko-oświatowymi obejmował również zagadnienia szersze z dziedziny społecznej, Akcji Katolickiej itd., a które omówił w swych wykładach ks. dr Kominek, dyrektor D. I. A. K., prof. Sławiński i mgr Sławik. Kierownictwo kursu spoczy-

wało w rękach kierownika T. C. L. na Górnym Śląsku, a wszystkie prace w czasie kursu prowadziła instruktorka T. C. L. — Krystyna Lierszówna.

Uroczyste zakończenie kursu poprzedzone nabożeństwem w kościele parafialnym odbyło się w niedzielę, dnia 20 bm., w którym wzięli udział członek zarządu głównego, prof. Teodor Rudnicki, prezes koła dr Letocha i inni.

Miłą niespodzianką dla kierownictwa kursu był przygotowany poranek Sienkiewiczowski i wykonany przez uczestników kursu, w którym poza referatem, deklamacją była przepiękna inscenizacja wyjątku z „Pana Wołodyjowskiego”, wykonana również przez uczestniczkę kursu.

Ochocza praca uczestników jak i miła atmosfera świadczyły najlepiej o wielkim zapale kandydatek i kandydatów do pracy oświatowej T. C. L.

Towarzystwo Czytelni Ludowych powiększyło znowu swój zastęp pracowników nową drużyną młodych pionierów oświatowych.

Prosimy o wyjaśnienie

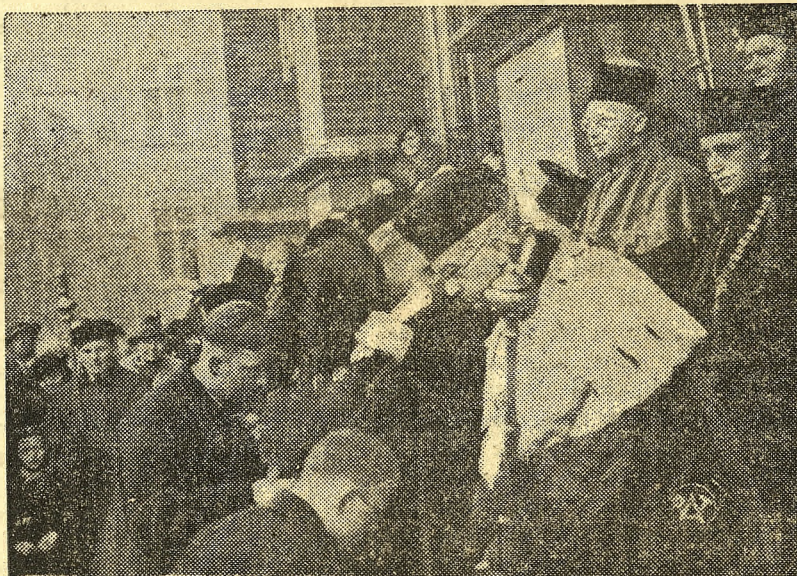
Katowice, 24 listopada.

(Z. A. P.) Ostatnio urzędnik Generalnego Konsulatu Niemieckiego w Katowicach przy załatwianiu petenta Polaka stwierdził, że nie zna języka polskiego i załatwia sprawy tylko w języku niemieckim.

Podobnie zachowują się urzędnicy niemieccy w Konsulacie w Poznaniu, gdzie do-

piero na kategoryczne żądanie raczą załatwiać sprawy w języku polskim.

W związku z tym należałoby wyjaśnić, czy niemieccy urzędnicy konsularni znajdujący się w Polsce jako przysięgli urzędnicy niemieckiego ministerstwa propagandy i czy pobyt ich w takim ewentualnie charakterze jest celowy.



W Krakowie odbyły się w obecności ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Wojciecha Świątłowski uroczystości 350-lecia zasłużonego Gimnazjum im. Nowodworskiego, połączone z nadaniem Zakładowi orderu „Polonia Restituta”. Na zdjęciu: młodzież gimnazjum im. Nowodworskiego składa hołd Uniwer. Jagiellońskiemu.

**Rozporządzał tysiącami
a sprzeniewierzył grosze...**

Rybnik, 23 listopada.

Na wokandzie sądu okr. w Rybniku znalazła się w ub. wtorek sprawa asystenta pocztowego Alojzego Sowy z Radlina, oskarżonego o przywłaszczenie sobie... 3,80 zł.

Warto zapoznać się z aktem oskarżenia. Sowa powodowany niezrozumiałą dotychczas ciekawością, przywłaszczał sobie niejedne nadawane z Radlina listy i po zapoznaniu się z ich treścią niszczył je, a nalepione znaczki zatrzymywał. Sprawa wydała się wskutek licznych zażaleń i przeprowadzono w związku

z tym rewizją. W biurku Sowy znaleziono kilka przeczytanych, a niewysłanych listów. Ciekawego asystenta z miejsca zwolniono z pracy.

Przed sądem oskarżony nie mógł wytłumaczyć dlaczego interesował się obcą korespondencją. Sąd po długotrwałej rozprawie orzekł, iż do czasu przeprowadzenia przez lekarzy psychiatrów badania stanu umysłowego oskarżonego Nie można bowiem było pojąć, jak urzędnik mając codziennie kilka tysięcy zł w ręce łakomił się na grosze.

PRZYTRZYMANIE AMATORA ROWERÓW.

(P) W toku dochodzeń w sprawie kradzieży rowerów na szkodę P. Droba w Tychach przy trzymanym został Alb. Cz. Odstawiono go do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Mikołowie.

Rybnik**INTERESUJĄCE REFERATY P. Z. Z.**

(R) 20 bm. Polski Związek Zachodni wystąpił z Katowice prelegentów do następujących miejscowości na przygraniczu powiatu rybnickiego: Brzeziny n. Odrą, Pogrzeben, Lubomia, Syrynia, Łaziska, Skrzyszów i Gólkowice. Prelegenci, biorąc pod uwagę konieczność przedstawienia się idącym z drugiej strony granicy sugestiom, poddali obiektywnej analizie poszczególne zjawiska życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego w III Rzeszy, podkreślając nie tylko światła, ale i cienie Niemiec hitlerowskich. Niedo prele-

NIE KRADZIEŻ, LECZ NAPAD

(R) 20-letni Zygmunt Komorowski z Żor skradł w swoim czasie na szkodę Wiktora Szczepanki kwotę 50 zł. Jak się okazało w toku dochodzeń, nie chodzi w danym wypadku o zwykłą kradzież, lecz napad bandycki. Komorowski podszedłszy do swej ofary, uderzył ją najpierw pięścią w twarz, przez co Szczepankowi wybił dwa zęby a następnie zabrał napadniętemu przez mocą 50 zł. Epilog tej sprawy rozegra się w najbliższych dniach przed sądem.

KONIECZNIE CHCIAŁ BYĆ NIEMCEM

(R) Do prokuratury sądu okr. w Rybniku wpłynęło doniesienie karne na zamieszkałego w Rybniku przy ul. Zgrzebińską Teodora Węzorka, winnego sforszowania książeczki wojskowej w ten sposób, iż w rubryce o narodowości napisał „narodowość polską” został wymazany a wpisano „narodowość niemiecką”. Dla szczegółowego zbadania sprawy zarządono przeprowadzenia śledztwa.

ROK WIEZIENIA ZA SKRADZIONY ROWER

(R) Kilkakrotnie karana za kradzieże Anna Sobiak z Rybnika — Paruszowca odpowiadała w ub. wtorek przed sądem grodzkim w Rybniku za kradzież roweru damskiego na szkodę Franciszki Szramkowej. Sąd, biorąc pod uwagę bogactwo w przestępstwa orzeszłość oskarżonej, skazał ją na rok bezwzględne więzienia.

**NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA
KOPALNI.**

23 bm. o godz. 3-ciej w czasie nocnej szychoty, wydarzył się w podziemiach kopalni „Szyb Jankowice” w Boguszowicach nieszczęśliwy wypadek któremu uległ przodownik — rębacz Nikodem Nieszporek. Wskutek oberwania się stropu został nieszczęśliwiec zasypany masami węgla i doznał złamania prawego uda oraz złamania palca prawej ręki. Ofiarę wypadku odstawiono do szpitala Spółki Brackiej w Rybniku.

Tarnowskie Góry**O POMNIK ŚW. BARBARY W TARNOWSKICH
GÓRACH.**

(T) W roku 1915 właściciel fabryki mydła w Tarnowskich Górach, śp. Łukasik sporządził testament, w którym zlecił budowę pomnika św. Barbary. Pomnik ten miał stać w Tarnowskich Górach, gdzie wzięło początek górnictwo śląskie. Na cele budowy pomnika śp. Łukasik przeznaczył 15 tysięcy marek, które w latach następnych uległy dewaluacji. Ze względu na dążenia przywrócenia Tarnowskim Górą roli pierwotnej, magistrat zwrócił się do obecnego właściciela fabryki mydła z zapytaniem, czyby nie zechciał odnowić projektu swego ojca. W razie przychylnego ustosunkowania się firmy Łukasik, w Tarnowskich Górach stanie pomnik patronki górników.

Lubliniec**UROCZYSTOŚĆ POWSTAŃCZA**

(L) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lublińcu zapowiadana już przez nas uroczystość poświęcenia pomnika M. J. Piłsudskiego oraz sztandaru Zw. Powstańców Śląskich. Uroczystość zapowiada się imponująco. Program przewiduje m. in. zbiórkę wszystkich organizacji na placu przed dworcem kolejowym, o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo polowe przy pomniku kulo starostwa, a o godz. 11 poświęcenie pomnika i sztandaru. Przemawiać będzie Pan Wojewoda Śląski. O godz. 12 defilada przy pomniku Komitet uprasza obywateli miejscowych o udekorowanie domów flagami, zaś wszystkie polskie organizacje o gromadny udział w tym uroczystym dla Lublińca dniu.

NOWY WODOCIĄG

(L) Miejski Urząd Policji podaje do publicznej wiadomości, że z dn. 15 listopada uruchomiono wodociąg na ulicach Zamkowej, Dąmrota, Niedurnego, Paderewskiego i Tylniej. W myśl istniejących przepisów wszystkie zabudowania nieruchomości, położone przy wyżej wymienionych ulicach, muszą być połączone z miejską siecią wodociągową najdalej do 9 miesięcy.

Bielsko**STYPENDIUM UFUNDOWANE
PRZEZ ANGLIKA**

(B) Prokonsul angielski w Bielsku Harold Perkins ufundował w wysokości 250 funt. szterlingów dla absolwenta anglistyki wyższych uczelni w Polsce, pochodzącego z terenu Bielska. Stypendium to przeznaczył p. Perkins dla pogłębienia studiów nad kulturą angielską i złożył je na ręce prezydium m. Bielska. Stypendysta będzie miał możliwość rocznego pobytu w Anglii i ewentualnego opłacenia dalszych studiów.

**POŚWIĘCENIE STRZELNICY
W BIELSKU**

(B) W ub. niedzielę odbyło się w Bielsku poświęcenie budynku strzelnicy i strażnicy przy firmie „Benn”, której współwłaścicielem jest p. Harold Perkins, prokonsul angielski. Budynek strzelnicy jest wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia. Na uroczystość poświęcenia przybyli przedstawiciele władz: pp. wicestarosta mgr Dził, nadkomisarz Sieradzki, oraz przedstawiciele Zarz. Pcw. Z. R. dyr. Sarewski i nadkom. Łukaszkiewicz. Po poświęceniu przemawiał dyr. fabryki konsul Perkins, em. nadkom. Łukaszkiewicz i dyr. Szarecki.

Cieszyn**ZGON PROBOŚCZA SKOCZOWSKIEGO.**

(C) W czwartek 17 listopada br. zmarł nagle na udar serca znany w szerokich kołach społeczeństwa śląskiego, proboszcz parafii skoczowskiej, śp. ks. Józef Czaputa. Ks. Czaputa urodził się 8 lutego 1894 r. w Skoczowie, wyświęcony został 8 lipca 1917 r. Szereg lat był proboszczem w Górkach Wielkich, następnie po opuszczeniu parafii skoczowskiej przez ks. prałata Grima, objął tę parafię dopiero we wrześniu 1937 r. Był on dobrym mówcą i wybitnym działaczem narodowym, a dla swych zalet serca i ducha cieszył się wielką popularnością wśród parafian i społeczeństwa. Niech odpoczywa w pokoju!

W królestwie skarbnika

Powieść śląska z niedawnych czasów

68)

(Ciąg dalszy).

Wszyscy goście, do głębi wzruszeni, powstałi i krzyknęli po trzykroć: Niech żyje!

A muzyka huknęła znowu, jak grzmot staremu Markowi ledwie oczy po trąbie na ziemię się nie skuliły. W życiu swoim jeszcze tak się nie wysilił; chciał jednak i on miłość śpiewakowi okazać, bo przed laty poratował go tenże kilku talarami, a Marek zajęty trąbieniem jeszcze nie miał czasu ich oddać...

Bartek Kaleja z żoną, chłopcami i młoda para otoczyli kochanego dziadka i całowali mu spracowane ręce, a on stał ze łzami w oczach wśród nich, jak stary pasterz pośród owiec i powtarzał raz wraz:

— Moje kochane dzieci!...

Wszystkich ogarnęło wielkie wzruszenie na widok tej szczęśliwej rodziny i niejeden z gości pomyślał: Boże, daj i mnie doczekać takiej chwili...

Lecz w tym jeden z młodzieńców kiwnął na muzykę i wraz zaczął z innymi śpiewać:

Raz chłopcy ziele zrywali, zrywali,
A co za ziele nie znali, nie znali.

Więc poszli z ziele na zwiady, na zwiady,
Tam do chłopięcej gromady, gromady.

A ci tam ziele nie znali, nie znali,
I do rąk ziele nie brali, nie brali.

Raz chłopcy ziele zrywali, zrywali,
A co za ziele nie znali, nie znali.

Więc poszli z ziele na zwiady, na zwiady,
Tam do dziewczęcej gromady, gromady.

Dziewczeta ziele poznały, poznały,
I do rąk ziele pobrały, pobrały.

A to jest ziele tymianek, tymianek,
Dla dziewcząt ziele na wianek, na wianek.

Uczta weselna miała się ku końcowi. W tym we drzwiach ukazał się gospodarz Ambroży Jeż z kucharką, która miała rękę białą chustką obwiązaną.

— Ludkowie złóżcie coś dla naszej kucharki, bo przy gotowaniu smacznych potraw, któreśmy co dopiero zjedli, poparzyła sobie nieboraczka rękę.

To mówiąc potrząsał paru pieniążkami, na talerzu leżącymi. Goście zaczęli sięgać do kieszeni i rzucać na talerz, litując się nad losem kucharki. Wszyscy wiedzieli, że to wszystko jest tylko udaniem, że kucharka rękę sobie nie poparzyła a pieniądze na talerzu mają być jedynie dla niej nagrodą za trudy i pracę. Dawali jednak chętnie, co kto chciał, bo tak jest w zwyczaju.

Młodzieńcy jednak, którym zawsze figle w głowie, zaczęli się przyglądać obwiązanej ręce.

— Czy istotnie sparzona?

— Pokażcie ranę, to pożałujemy.

— O ty, niewierny Tomaszu, — rzekła na to kucharka — ty nie wierzysz? A pieczonka czy ci smakowała?

— Czegoś jej brakło, — odpowiedział młodzieńcy, a kucharka na to:

— Pieczonke niczego nie brakło, ale tobie głodu brakło.

Śmiech powstał na te słowa, a jeden z gospodarzy rzekł:

— Widać, że kucharka języka sobie nie poparzyła, bo dobrze nim władać potrafi.

— Toć ja językiem nie pracowałam,

jak wy, lecz rękami — odcięła się kucharka.

Wśród ogólnego śmiechu wyprowadził ją Jeż z izby i wysypał jej pieniądze z talerza do ręki. Zebrali się kilka marek a kucharka była zadowolona.

Tymczasem ze stołów posprzątało, młodzieńcy powynosili stoły i stolki, aby zrobić miejsce na tańce. Podłogę pokropiono wodą, muzyka zagrała „obracanego” i co żyło, poszło w tany. I starsi nim nie pogardzali. Poważni gospodarze i gospodynie „po maluśku” i „po lekuśku” obracali się w takt muzyki, potracani wśród ścisłu przez młodszych, którym się pod nogami paliło...

Po obracającym nastąpiły skoczne polki, walce, krakowiaki i goście hasali, że dom się trząsł. Trwało to aż do wieczry, która była obfita i suta.

Po tym nastąpiły czepiny młodej pany. Wszystkie niewiasty obstały

Elżbietkę i wyprowadziły ją do drugiej izby wśród śpiewu:

Nie wiedziała, co czyniła od żalu,
Powiesiła swój wianeczek na gaju.

Nie wiedziała, co czyniła od myśli,
Powiesiła swój wianeczek na wiśni.

Nie wiedziała, co czyniła od smutku,
Powiesiła swój wianeczek na buczku.

Teraz tu wiś, ty wianeczku ruciany,
Bo już przyszedł ten dla mnie obiecany.

Potem posadziwszy Elżbietkę na stolku, powoli zaczęły rozbierać wianek, śpiewając:

Oj, jeno dziś, jeno dziś,
We wianeczku ty chodzisz.

A czemuż to, czemuż to?
Jeszcze mogę i jutro.

Nie możesz ty, nie możesz,
Wisi czepec w komorze.

Wisi ich bali sześc,
Wybierz sobie, który chcesz.

Wybierz sobie ze złota
Za twoją stałą cnotę.
Wybierz sobie rąbkowy
Za wieniec rozmarynowy.

Wybierz sobie bielony
Za twój wieniec zielony.

Podczas tego śpiewu rozebrały wianek a jedna z niewiast włożyła czepec Elżbietce na głowę. Potem zaśpiewały:

Zdejmują ci wieniec z głowy,
Świeży, woniejący,

A za to ci wkładam nowy
Czepek blaskiem lśniący.

Nie płacz, nie płacz, moja młoda,
Ozdobnego wianka,

Za to, chociaż jego szkoda,
Męża masz z kochanka.

Noś ten czepek z złotą siatką,
Tak jakś nosiła

Wieniec; bądźże tak mężatką,
Jakaś panną była.

I nasz stan ma swe słodycze,
Choć nie jest bez troski,
Błogosławieństwa ci życzę,
Szczęścia, łaski Boskiej.

Potem wzięwszy ją za rękę, wprowadziły do izby, gdzie wszyscy goście czekali, przy czym śpiewały:

Wylazła, wylazła,
Z pod nalepy żaba,
Już nam się zrobiła,
Z tej dziewczyny baba.

Wyleciał, wyleciał,
Ptaszek z gęstej wiśni,
Już się nam dziewczyna
W nowym czepcu pyszni.

Nie wdowa, nie wdowa,
Elżbietka nie wdowa;
Oj siedzi w tym czepcu
Jak sowa, jak sowa...

Doprowadziwszy ją aż przed muzykę, stanęły wszystkie a starościna zaś śpiewała sama:

Nie chciała, nie chciała
We wianeczku chodzić,
Kazała, kazała,
Czepek sobie robić...

Muzyka zagrała a starościna uchwyciwszy Elżbietkę w pól, zaczęła z nią tańczyć. Gdy się raz koło izby określiły, oddała ją innej niewiście a ta znów zaśpiewała:

Róbcieź mi, róbcieź mi
Czepyszek ze sieci,
Niech mi się, niech mi się
Na główeczce świeci.

I znowu raz przetańczywszy, odstąpiła Elżbietkę trzeciej.

Róbcieź mi, róbcieź mi
Chociaż z samej gazy,
Niech mi się, niech mi się
Na główeczce jarzy...

Podczas gdy jedna z niewiast z młoda panną tańczyła, trzy inne niewiasty chodziły po bokach izby: jedna z winem częstując gości weselnych, druga z kołaczem, trzecia z talerzem w rękę, prosząc o datki na czepek dla dopiero co oczepionej młodej panny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kacik dla dzieci

Na lekcji katechizmu

Pani nauczycielka stanęła przed ławkami i rzekła do dzieci:

— Na dzisiaj mieliście powtórzyć z katechizmu o Panu Bogu. Powiedz mi Karolku, co to jest Pan Bóg?

— Bóg jest to duch nieskończenie doskonały, Pan nieba i ziemi, od którego wszystko dobre pochodzi. Niebo i ziemia. Co jest w niebie i na ziemi jest własnością Boga. Bóg rządzi całym światem.

— Dobrze, Karolku, wszystko na świecie do Boga należy, gdyż Bóg wszystko stworzył. Słońce wschodzi i zachodzi, bo Bóg tak chce, gwiazdy świecą, bo Bóg im tak rozkazał. W niebie aniołowie słuchają każdego skinienia Bożego. Od Boga pochodzi wszystko dobre. Bóg dał nam życie, duszę i ciało, rozum i wszystko do życia potrzebne. Bóg dał wam, dzieci, rodziców, którzy o was się troszczą, żywią i posyłają do szkoły. Za to bądźcie Bogu wdzięczni i kochajcie Go z całego serca. Powiedz mi, dlaczego ludzie nie mogą widzieć Pana Boga.

— Dlatego, że Bóg jest duchem, a ducha nie można słyszeć, widzieć lub dotknąć.

— Dobrze. Bóg nie ma ciała tak jak

człowiek. Pan Bóg jest duchem nieskończenie doskonałym, posiadającym rozum i wolną wolę. — Stasiu, czy Bóg ma początek lub koniec?

— Nie, proszę pani, Bóg nie ma początku ani końca, gdyż jest wieczny. Wszystko na świecie ma swój początek i koniec. Ludzie rodzą się i umierają. Bóg jeden nie miał początku i końca mieć nie będzie.

— Antosiu, powiedz, czy Pan Bóg zmienia się z biegiem lat tak jak człowiek?

— Bóg pozostaje zawsze taki sam i nie zmienia się nigdy w swych doskonałościach i w swych wyrokach.

— Bóg więc jest nieodmiennym. Nigdy nie zmienia tego, co raz postanowił. Jakże znasz inne przymioty Boże?

— Bóg jest wszędzie obecny, wszystkowiedzący, nieskończenie mądry i wszechmocny. Bóg znajduje się wszędzie, w niebie, na ziemi i na każdym miejscu. Bóg jest istotą najmądrszą to znaczy, że wie co było, co jest i co będzie i przenika najskrytsze myśli ludzkie. Bóg może uczynić wszystko, co chce, a to, co uczyni jest nieskończenie dobre i doskonałe.

— Sładaj, Antosiu! Widzę, że uczyleś się. — Na przyszłą lekcję zadaję wam, chłopcy, ustęp o modlitwie.

Kogo najbardziej kochać?

Ala bardzo kochała mamusię. Mamusia jednak uczyła ją, że Pana Boga trzeba kochać ponad wszystko w świecie, nawet więcej, niż mamusię. Po pewnym czasie ukochana mamusia Ali zachorowała.

Leżała na łóżku blada i osłabiona i nawet mówić nie mogła. Przychodził doktor i lekarstwa zapisywał, ale to nie nie pomagało. Tatuś wracał po południu z biura smutny, a rano odchodził jeszcze smutniejszy. Ale czuła, że mamusia pewnie umrze. Na myśl o tem robiło się jej ogromnie przykro. Najlepiej jej było jeszcze, gdy usiadła przy mamusi i w oczy jej patrzyła.

Gdy tak raz siedziała przy łóżku chorej, zdawało się jej, że mamusia lepiej wygląda, że przytomniejszymi oczami na nią patrzy. Przybliżyła więc do niej swoją główkę i szeptała:

— Mamusiu...

Zwróciły się na nią kochane oczy.

— A co mi powiesz, dziecino?

— Czy i teraz powinienam więcej kochać Pana Boga, niż mamusię?

Nastąpiła chwila ciszy. Mamusia nie odpowiedziała od razu. Ala widziała, że patrzy na nią spokojnie, a po chwili w oczach jej zauważyła łzy. Jedną z tych łez wypłynęła z pod powiek i potoczyła jej się po policzku. Dopiero wtedy matka poruszyła ustami i powiedziała bezdźwięcznie:

— Dziecinko kochana, nawet i teraz! Z pod powiek jej wypłynęła łza druga i trzecia. Przetarła oczy chusteczką i mówiła do córki:

— Mamusia może cię opuścić, a Pan Bóg nigdy. Gdybyś nie miała na świecie ani tatusa, ani mamusi, ani braci, ani ciotki i wujka... nikogo, to jednak zawsze będziesz miała nad sobą Pana Boga, który o tobie nie zapomni. Jego najbardziej kochać trzeba!

Ali również do oczu napłynęło dużo łez i nie mogła ich powstrzymać. Czuła jednak, że mamusia prawdę mówi.

Amnestia w sprawach o niektóre przestępstwa dewizowe i skarbowe

(G) W ścisłym związku z niedawno ogłoszonym rozporządzeniem Ministra Skarbu z 7. 11. 1938 r., nakładającym obowiązek zgłoszenia i zaofiarowania do skupu w terminie do dnia 10 grudnia 1938 r. mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy (patrz „Polskę Zachodnią” nr 317) pozostaje ogłoszony w numerze 88 Dziennika Ustaw dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 listopada 1938 r. o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestępstwa.

Według powołanego dekretu nie wszczynają się postępowania karnego, wszczęte zaś postępowania umarza się, jeżeli przy wykonaniu obowiązków zgłoszenia, nałożonych wyżej wspomnianym rozporządzeniem Ministra Skarbu z 7. 11. 1938 r. jak w ogóle rozporządzeniami, które jeszcze wydane zostaną na podstawie art. 10 dekretu dewizowego — wyjdą na jaw następujące przestępstwa:

1) przestępstwo dewizowe (handel zagranicznymi środkami płatniczymi bez zezwolenia, handel złotem i w szczególności wywóz złota za granicę bez zezwolenia, nabywanie zagranicznych papierów procentowych i dywidendowych bez zezwolenia, wysyłanie i wywóz za granicę bez zezwolenia wszelkich środków płatniczych, papierów procentowych i dywidendowych, udzielenie bez zezwolenia kredytu cudzoziemcom i in.,

2) przestępstwo przewidziane w dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej z 7. 5. 1936 r. w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą i Wolnym Miastem Gdańskiem (niezgłoszenie eksportu towarów przez eksportera),

3) przestępstwo podatkowe (np. ukrycie w zeznaniu podatkowym dochodu, płynącego z mienia położonego za granicą),

4) naruszenie przepisów o opłatach stemplowych, przewidziane w art. 40. 42 i 43 ustawy o opłatach stemplowych (spowodowanie niepobrania opłaty stemplowej lub zbyt niskiego jej wymiaru przez podanie niezgodnego z rzeczywistością stanu faktycznego, nieuiszczenie należnej opłaty stemplowej oraz niektóre inne drobniejsze naruszenia ustawy),

5) przestępstwo, przewidziane w przepisach o opodatkowaniu spadków i darowizn (np. oświadczenie nieprawdy celem udaremnienia opodatkowania spadku lub darowizny, lub spowodowanie wymiaru w kwocie niższej, niż należy się według ustawy),

6) jakiegokolwiek przestępstwo skarbowe, przewidziane w prawie karnym skarbowym (np. przemyt).

Wyżej opisana amnestia stosowana będzie jednak tylko wówczas, jeżeli dopełnione zo-

staną wszystkie ciążące na danej osobie obowiązki zgłoszenia oraz zaofiarowania do skupu posiadanych za granicą wartości. Nie będą zaś korzystać z amnestii te osoby, które obowiązków wspomnianych nie wykonają bądź wykonają niezupełnie, tudzież które nie zachowają określonego rozporządzeniem terminu 10 grudnia 1938 r. do zgłoszenia i zaofiarowania do skupu.

Ustawodawca nie ogranicza się jednak do uwolnienia od grozących represji karnych osób, spełniających nałożony obowiązek zgło-

szczenia posiadanych za granicą walorów. Ustawodawca nie chce bowiem, aby spełnienie tego obowiązku powodowało ujemne konsekwencje przez włączenie do podstawy wymiaru podatków za ubiegłe lata tych kwot, które dodatkowo ujawnia się przez zgłoszenie. Dlatego omawiany dekret postanawia, że zgłoszone dane nie mogą być użyte do wymiaru jakiegokolwiek podatków za rok, w którym zgłoszenie i zaofiarowanie nastąpiło i za lata poprzedzające, jak również do wymiaru jakiegokolwiek opłat o charakterze publiczno-prawnym

Pan Min. Roman w Zagłębiu

(x) Wczoraj rano przybył do Zagłębia Dąbrowskiego p. Minister Przem. i Handlu Antoni Roman w towarzystwie kilku wyższych urzędników Ministerstwa. P. Ministra powitali na dworcu w Sosnowcu wojewoda kielecki dr Dziadosz, starosta grodzki Walewski, starosta powiatowy Boxa oraz przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej z prezesem posłem Sowińskim na czele. Z dworcem udał się p. Minister Roman do Gródkowa, gdzie zwiedził klinkiernię będziń-

skiego Związku Samorządowego, a następnie wyjechał do Gródzka na teren cementowni „Solway”. Tu p. minister Roman zapoznał się z nowowytwarzanym piecem i innymi inwestycjami. Zdolność produkcyjna nowego pieca wynosi około 300 ton dziennie. Koszt inwestycji wyniósł 5 milionów złotych. W godzinach popołudniowych p. min. Roman weźmie udział w konferencji gospodarczej, zorganizowanej przez Izbę Przem.-Handl. w Sosnowcu.

Kronika telegraficzna

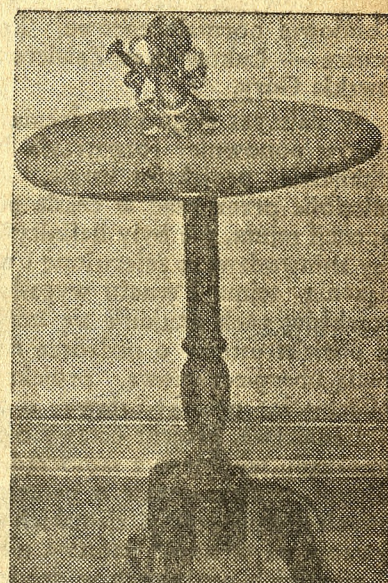
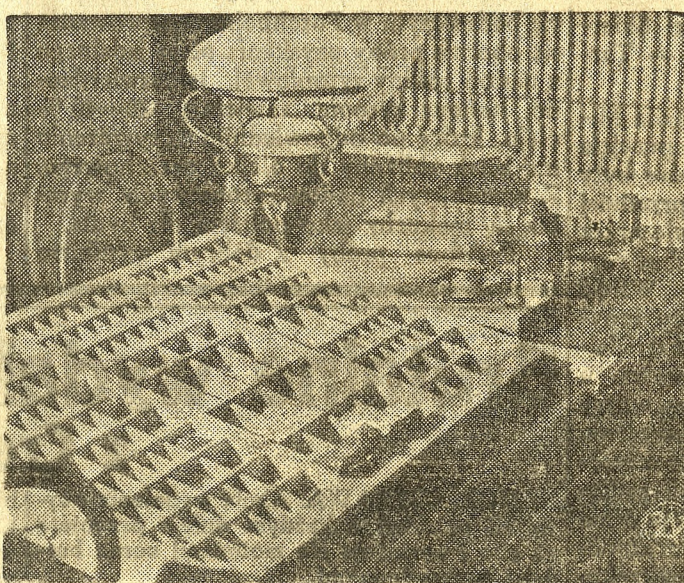
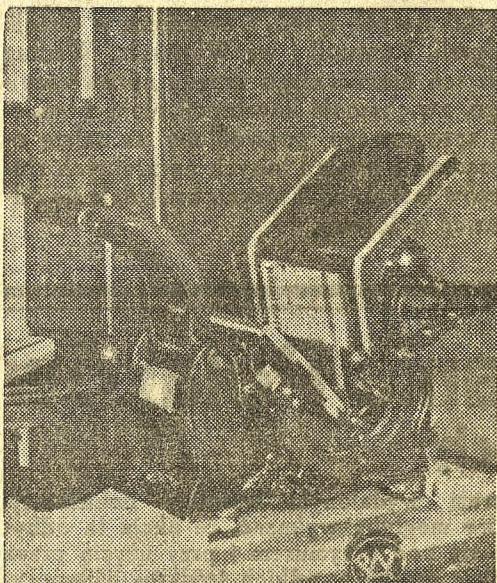
WARSZAWA. W dniu 22 bm. p. Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman przyjął zarząd Tow. Fabryk Portland Cementu „Wysoka”, który złożył na ręce p. ministra kwotę zł sto tysięcy, z których 85 000 na Fundusz Obrony Narodowej i zł 15 000 na budowę statku „Zaolzie”.

KLAGENFURT. W pobliżu Klagenfurtu nastąpiła onegdaj z nieustalonych dotychczas przyczyn katastrofa samolotu włoskiego, znajdującego się w drodze z Monachium do Rzymu. 4 członków załogi zginęło na miejscu, piąty został ciężko ranny.

OZERNIOWCE. Robotnik Gheorghe Tanase z Bacau, posprzeczawszy się z narzeczoną, zabił ją kilkoma uderzeniami młota, sam zaś następnie popełnił samobójstwo, zapalając pocisk dynamitu, który go rozerwał na kawałki.

BRUKSELA. Budżet nadzwyczajny Belgów przewiduje m. m. wyasygnowanie 1,236 milionów franków na cele obrony państwa.

JEROZOLIMA. W pobliżu Irbid powstańcy arabscy wysadzili dynamitem most w chwili, gdy znajdował się na nim pociąg towarowy, który spadł do wąwozu. Liczba ofiar katastrofy nie jest dokładnie znana. Komunikacja kolejowa pomiędzy Palestyną a Transjordanią uległa przerwie.



W ramach uroczystości 20-tej rocznicy odzyskania Niepodległości, zostało oddane do użytku publicznego przy ul. Piłsudskiego nr 18 (dawnej ul. Wschodniej) w Łodzi, zrekonstruowane i doprowadzone do wyglądu dawnego, mieszkanie, w którym żył i drukował nielegalnego „Robotnika”, i w którym w roku 1900 został aresztowany Józef Piłsudski (ówczesny towarzysz Wiktor). Na zdjęciu lewym: maszyna drukarska t. zw. „Bostonka”, identyczna z maszyną, na której Józef Piłsudski, Aleksander Sulikiewicz, Kazimierz Rożnowski i Maria Piłsudska drukowali „Robotnika”. Na zdjęciu środkowym: biurko z lampą i kasetą drukarską. Na zdjęciu prawym: stolik japoński i japońska figurka bożka, w którego wnętrzu chowano klucz od szafy kryjącej maszynę drukarską.

Odpowiedzi redakcji

L. O. Ligota Woźnicka. Formularz o zeznaniu dochodu należało dokładnie wypełnić. Wszystkie kwoty, które wpisał Pan do poszczególnych rubryk formularza, powinny być udowodnione urzędowymi zaświadczeniami (np. urzędu gminnego, katastralnego itd.). Przeciwnie nakazowi płatniczemu podatku dochodowego, trzeba wnieść w przepisowym terminie odwołanie, poparte urzędowymi dowodami. Odwołanie nie wstrzymuje zapłaty podatku dochodowego w przepisowym terminie.

E. K. P. Od 1 stycznia 1937 r. ustawowe odsetki wynoszą tylko 8 proc. w stosunku rocznym. Jeżeli dłużnik chce płacić 6 proc. w stosunku rocznym, to należy pogodzić się i przyjąć te odsetki, gdyż nie warto procesować się. Ustawa daje ulgi w odsetkach tym dłużnikom, którzy zaciągnęli pożyczkę hipoteczną przed 1 lipca 1932 r.

Stary abonent „Katolika”. Jeżeli skutki wypadku się pogorszyły, to można wnieść prośbę o przyznanie renty wypadkowej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oddział w Chorzowie. Pogorszenie skutków wypadku musi być udowodnione świadectwem lekarskim, wystawionym na koszt uszkodzonej i załączonym do prośby.

J. K. inwalida Nowa Wieś! Są dwie miejscowości tej nazwy: Zagłęzi I powiat Częstochowa, wojew. kielecki, 1124 mieszkańców i Zagłęzi II powiat Częstochowa, wojew. kielecki, 641 mieszkańców.

R. J. Pszów 60. Jeżeli dom kąpielni jest wybudowany po 1 stycznia 1924 r., to zarząd kąpielni może mieszkające wypowiedzieć, ponieważ nie podlega ochronie lokatorów. Ustawę o ochronie lokatorów można nabyć lub zamówić w każdej większej księgarni.

— 204 —

Wobec tego pomoc Deus ex Kanonierka definitywnie odpada.

Spojrzał na zegarek. tak jak to przed chwilą w innym miejscu uczyniło trzynastu innych.

— Trzydzieści cztery minuty.

— I brzeg obsadzony — zameldował Neon.

— Zrozumiałe. Ilu?

— Około stu.

— Pozostaje około trzystu na kanonierce „Czarnego Smoka”.

— Ty zawsze byłeś mocny w matematyce — uśmiechnął się Herbert i zapalił cygaro. Cała piątka zachowała wspaniałą zimną krew.

— Podpłynęli bliżej — rzekł Ned tak objętnie, jakby mówił o zeszłorocznej pogodzie.

— Aby mieć pewny strzał.

— Sądziś, że on po upływie godziny zacznie?

— Skończy. Wystarczy jedna minuta. Dziwię się nawet tej zwłoce. Mógł nam dać dwie minuty czasu. Potężna siła woli. Wyobraź sobie jego wściekłość po spaleniu podziemi.

— To nie jest siła woli, lecz okrucieństwo. On żyje wyobrażeniem o naszym wyczekiwaniu. Charakterystyczna cecha rasy. W Chinach członkowie organizacji Czarnego Smoka obcinali uszy pokonanym Chińczykom i fotografowali się z ich głowami w rękę.

— Jak my będziemy wyglądali bez uszu.

— Czy nie dość żartów?

— Owszem, dość. Przywołał tu Mortona i Leroya, Dick. Gotowi by pomyśleć..

Nie uważał za stosowne dokończyć. Czekali w milczeniu aż do zjawienia się wymie-

— 201 —

ry znów „zastopowano”. Nastrój był ponury i ciężki. Ludzie z „Tea Exporters” otrzymali pożywienie z komory prowiantowej. Mieli wrażenie, że spożywają ostatni posiłek skazanych. Albowiem wzrok, niby zahypnotyzowany, wciąż zwracał się na wschód, gdzie stała kanonierka „Czarnego Smoka” teraz już widoczna gołym okiem, ziejąca czarnymi wylotami armatek i drobnymi postaciami żółtej załogi.

Słońce, niewzruszone, wspaniałe w swej obojętności na ludzkie kłopoty, rozpoczęło swe działanie i paliło jak żar piekielny.

Tahashi dał godzinę czasu. W ciągu tych sześćdziesięciu minut należało powziąć decyzję, gdyż nie ulegało wątpliwości, że po ich upływie nastąpi z żelazną konsekwencją ostatni akt dramatu. Ludzie, którzy odważyli się zatopić bez zmruczenia powiek kanonierkę „Panay” w nadziei wywołania konfliktu zbrojnego z potężną Ameryką, mózgi, które nie znały litości i pobażania w drodze do celu — nie zawahają się.

O tym wiedział zarówno Graham Morton jak i Monty Leroy. Jak wszyscy. Czuli się jak w trumnie. Pułkownik uirzał oczyma wyobraźni białą, martwą twarz swego poprzednika na posterunku kapitana Dawesa, którego trupa z jatażanem w plecach znaleziono w pokoju jego mieszkania. Graham Morton pomyślał o żonie i o synku..

Spojrzał na zegarek. Minuty mijają, czas nie zna litości. Ani Tahashi.. Czy ten Allan Down ma nerwy ze stali?.. Rozejrzę się. Zau-

Co uchwałała Rada Ministrów

WARSZAWA. Dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto szereg projektów ustaw, które rząd wniesie do sejmiku.

Rada Ministrów przyjęła między innymi projekt ustawy o utworzeniu Polskiej Akademii Nauk Technicznych. Akademia ta (z siedzibą w Warszawie) będzie miała na celu pielęgnowanie, popieranie i szerzenie nauk technicznych oraz ich nauk podstawowych. Będzie ona zespołem osób pracujących twórczo na polu nauk technicznych. Ustrój i tryb działalności Polskiej Akademii Nauk Technicznych określi szczegółowo statut, który uchwali walne zebranie i zatwierdzi minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Wybór prezesa, wiceprezesa i sekretarza generalnego akademii wymagać będzie zatwierdzenia Prezydenta R. P.

Z kolei Rada Ministrów przyjęła kilka projektów w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych, a następnie projekty ustaw o budowie normalnotorowej, kolei Skiernewice — Łuków oraz Zawiercie — Tarnowskie Góry.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada Ministrów ponownie rozpatrzyła i przyjęła kilkanaście projektów ustaw, które były wniesione przez rząd w czasie poprzedniej kadencji sejmiku, nie były definitywnie przez izby ustawodawcze załatwione i wobec rozwiązania sejmiku i senatu wygasły. Wśród projektów tych znajduje się między innymi projekt ustawy o nadzorze nad działalnością ubezpieczeniową, projekt prawa o obligacjach, projekt ustawy o organizacji więziennictwa, projekt ustawy o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym, projekt ustaw o parcelacji zadłużonych nieruchomości ziemskich oraz o nabywaniu na własność państwa nieruchomości ziemskich pozbytych w drodze egzekucji, projekty ustaw o sądach ubezpieczeń społecznych, o publicznej służbie zdrowia o zwalczaniu gruźlicy, o zwalczaniu chorób wenerycznych oraz projekt ustawy o izbach aptekarskich.

W końcu posiedzenia Rada Ministrów zatwierdziła plan finansowo-gospodarczy

państwowego przedsiębiorstwa — „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“ na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r., oraz plan finansowy przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1939 r.

Drzymałowo zamiast Podgradowice

(Z. A. P.) W ubiegłym tygodniu odbyło się w Walsztynie, z inicjatywy tamt. Obwodowego P. Z. Z. oraz Komitetu Poznańskiego Uszczenia Zasług ś. p. Drzymały, zebranie działaczy tamt. powiatu, na którym zorganizowano Komitet Pomocy Uczczenia Zasług ś. p. Michała Drzymały. Na czele Komitetu stanął starosta Kaczorowski oraz p.

dyr. Dutkowski. Komitet postanowił, zgodnie z projektami Komitetu Poznańskiego, zabiegać o zmianę nazwy miejscowości Podgradowice — gdzie tak skutecznie przeciwstawiał się Drzymała polityce pruskiej — na Drzymałowo, oraz ustawienie pomnika bohaterstwu chłopu na miejscu jego walki z przemocą pruską.

Miast masła będą jedli olej z tytoniu

Jak donosi prasa niemiecka, w instytucie badawczym w Forchheim przeprowadza się obecnie próby uzyskania oleju jadalnego z nasion rośliny tytoniowej. Jak stwierdzono, nasiona tytoniu zawierają 30—40 % oleju, który po odpowiednim oczyszczeniu ma smak zbliżony do olejku orzechowego. Z wyciśniętych nasion tytoniowych wyrabia się makuchy jako pokarm dla bydła.

Podobne próby z dobrym wynikiem

przeprowadzono również w innych krajach produkujących tytoń, a zwłaszcza w Grecji, Bułgarii, Rumunii i we Włoszech. Według obliczeń niemieckiego urzędu aprowizacyjnego, zwiększenie konsumpcji oleju z nasion tytoniowych pozwoliłoby na dalsze oszczędzanie masła i innych naturalnych tłuszczów jadalnych, których brak daje się odczuwać w Rzeszy.

Brutalne wydalenie Polaków z Czech

MOR. OSTRAWA. Akcja wydalenia obywateli polskich z każdym dniem przybiera na sile i posługuje się metodami coraz bardziej bezwzględными.

Władze policyjne zmuszają do natychmiastowego opuszczenia granic Czechosłowacji 70—80-letnich starców, obłożnie chorych. Dla zachowania pozorów, że wyjazd z Czechosłowacji jest akcją samorządną obywateli polskich, dyrekcja policji w Mor Ostrawie nie wydaje żadnych orzeczeń wydaleniowych, a czeskie władze graniczne od-

bierają wydalonym wszelkie dokumenty, które mogłyby wykazać, że akcja ta odbywa się pod przymusem i przy użyciu przez policję czeską wszelkich środków przemocy.

MOR. OSTRAWA. Czeskie firmy i przedsiębiorstwa na terenie pow. morawsko-ostrowskiego otrzymały od władz policyjnych surowy zakaz przyjmowania do pracy Polaków. Równocześnie polecono zwolnić z pracy wszystkich dotychczas zatrudnianych obywateli polskich.

Memorandum Stolicy Apostolskiej do Niemiec?

Agencja United Press podaje rzekomo z dobrego źródła zacierpniętą wiadomość, jakoby Stolica Apostolska wygotowała memorandum, które zostało wręczone rządowi niemieckiemu. W memorandum tym zestawione zostały wszystkie krzywdy Kościoła w Niemczech na podstawie raportów biskupów niemieckich a celem tego dokumentu ma być ostatnia próba ze strony Watykanu doprowadzenie do pertraktacji w sprawie wykonywania konkordatu. Możliwości zerwania konkordatu w memorandum nie rozważano. Memorandum potraktowano w sposób poufny i treść jego nie ma być podana do wiadomości wiernych.



Na Węgrzech Żydzi nie pewni

BUDAPESZT. „Uj Magyarsag“ omawiając zagadnienie żydowskie, wzywa żydostwo międzynarodowe, aby samo już poczyniło przygotowania do opuszczenia państw europejskich i nie narażało się na coraz większe przykrości. Dziennik podkreśla, że liczba Żydów na Węgrzech jest bardzo duża i paraliżuje w znacznym stopniu rytm życia narodowego. Dlatego też Żydzi węgierscy winni zawczasu poszukać sobie miejsca na świecie, gdyż Węgry są stanowczo zdecydowane od nich się uwolnić.

Wielomilionowy przemysł

CZERNIOWCE. Właściciel fabryki sukna w Bacau, Izvoreanu, próbował przemycić do Anglii pod pozorem, że są to części maszyny, mające ulec zamianie 80 kilogramów monet złotych i większą liczbę walut na ogólną sumę 13 milionów lei. Władze rumuńskie skonfiskowały całą przesyłkę, a Izvoreanu wymierzyły doraźną karę 60 milionów lei grzywny.

— 202 —

ważył, że Ned zniknął z pozycji przy sterze. Czy?..

Monty Lerov stał przy swoim zwierchniku jak nakazywała dyscyplina i obowiązek.

— Poruczniku...

— Na rozkaz, sir...

— Gdzie oni są?

— Kto?

— Down i jego przyjaciele...

— Odbywają naradę.

— Wśród rannych. Dostał postrzał w kolan.

Morton zacisnął wargi. Potem powiedział beznadziejnym tonem:

— Co tu pomogą narady. Sytuacja jest jasna. Tahashi żąda wydania ich pięciu, a w zamian za to przyrzeka nas uwolnić. Jaką mamy gwarancję, że to nie jest tylko wybieg. Najpierw zastrzelili ich, potem zabierze się do nas. Kto mu zabroni. Jest wściekły, dyszy żądzą zemsty. Allan spalił mu wszystkie nadzieje, została mu ta jedna.

— Więc... — Monty urwał.

— Nie obawiaj się. Rozumowałem tylko teoretycznie. Przecież Tahashi sam powiedział, że oni do niego nie przyjdą dobrowolnie.

— Zatem?

— Jesteśmy zgubieni. Widzisz, brzeg jest równie obsadzony. Te małe, poruszające się punkciki, to ludzie Tahashi'ego. — Czekają z karabinami w ręku. Od strony morza czuwają wziery luf, paraliżując wszelką myśl o zaatakowaniu brzegu. To koniec, poruczniku Lerov. Za trzydzieści pięć minut przestaniemy żyć.

— 203 —

— To straszne... Nie chcę wierzyć...

— Musisz... A ja mam żonę i dziecko. — Synka... Zostanie sierotą. Nie dbam o siebie. Gdy przybyłem tu, liczyłem się z najgorszym. Po relacji Issufa machnąłem ręką. Mój poprzednik Dawes też został zabity...

— Ale my jeszcze żyjemy. To absurd...

— Zostaw. Nie czas na sentymenty. — Nie uciekniemy. Widzisz sam: na brzegu karabin, na morzu armaty, te wody są puste, nieuczyszczane, leżą za szlakiem. — Przeciwno nam, czterystu szatanów, fanatyków. Kieruje nimi człowiek, który stracił już napewno resztki ludzkości. Oddycha jedynie myślą o zemście. Zabronisz mu strzelić po upływie wyznaczonego czasu? Toż on bawi się nami jak kot i mysz. Naprzykład ta godzina zwłoki. To godzina tortur...

Zamilkł. Potem zaśmiał się ironicznie i rzekł rzeczowo:

— Tajny raport jest już nieaktualny, poruczniku. To koniec...

Allan, Neon, Ned, Herbert i Dick również milczeli w tej chwili. Siedzieli w obszernej kajucie kapitańskiej. Czterej czekali na decyzję i rozkaz piętego, a on uśmiechał się jakby nigdy nic.

— Telegrafowałeś, Dick? — zapytał wrzście.

— Bądź ścisły, laiku. Nadałem depeszę radiową. Pędzą na łeb na szyję, jeżeli tak można wyrazić się o kanonierce „The Queen“. Ale dzieł ich odległość dwu tysięcy kilometrów...

Humor

NAD RZEKĄ.

Pierwsza matka: — Dlaczego pani pozwala dziecku kąpać się. Przecież temperatura wody nie przekracza 15 stopni.

Druga matka: E moja pani. Skąd takie małenstwo może znać się na temperaturze.

W KAWIARNI.

— Dlaczego ten twój znajomy poeta jest taki przygnębiony?

— Wychraź sobie, że ostatnio poddał się operacji ślepej kieszki.

— No i cóż w tym strasznego?

— No i lekarze przez pomyłkę wycięli mu żyłkę poetycką.

KOMPLEMENT.

Pani Wanda po obiedzie zasiadła do czytania gazety. W pewnej chwili, odkładając gazetę, odezwiała się do męża:

— W gazecie piszą, że na ulicy znaleziono zwłoki nieznajomej kobiety w wieku około lat 30.

— Hm...

— Co byś ty powiedział, gdybym to ja była?

— Co bym powiedział?... heu... — powiedziałbym, że gazeta odmłodziła cię o dobre dziesięć lat...

POWRÓT

Pan Ignacy jest zapalonym wędkarzem. Ostatnio gdy wracał z połowu, niosąc przyrządy wędkarskie, spotkał się z Wojciechem.

— No i cóż, jak udał się połów?

— Hmm... Tak sobie.

— Dużo złapałeś?

— O tak... Mnie złapano.

— Jakto?

— Złapał mnie deszcz, pokasały mnie komary, a policja spisała mi protokół za łowienie w zakazanych miejscach, chyba wystarczy... Co?

XIII. walny zjazd delegatów związku podoficerów rezerwy w Karwinie

20 listopada odbył się w Karwinie XIII walny zjazd delegatów Kół Okręgu Śląskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy. Przyjechało do Karwiny osobnym pociągiem z Katowic około 300 delegatów i uczestników zjazdu wraz z sztandarami związkowymi. W nowym kościele parafialnym odprawiona została Msza św. Po nabożeństwie udali się uczestnicy zjazdu na boisko Sokoła, gdzie nastąpiło przekazanie katowickiemu pułkowi ciężkiego karabinu maszynowego z uprzążą przez Koło Katowice-Centrum. Aktu przekazania C. K. M. dokonał prezes honorowy p. Kupilas, a w imieniu fundatorów prezes Koła Katowice-Centrum p. Kamiński. Dar odebrał p. pułk. dypl. Sadowski, d-ca dywizji śląskiej, który w przemówieniu do wojska wskazał na trwałe więzy łączące społeczeństwo katowickie z wojskiem.

W uroczystości brali udział p. pułk. dypl. Sadowski, p. starosta dr Wolf, pułk. Sosia-luk, ppułk. Kuta, mjr Kowalówka i dyr. Ubezpieczalni Śląska Zaołańskiego, mjr Quirini delegat Komendy Głównej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, burmistrz miasta Karwiny Kobiela, Jakubowski Antoni prezes zarządu głównego OZPR, Kapłko St. wiceprezes zarządu głównego OZPR, sekretarz generalny OZPR p. Grytner, skarbnik zarządu głównego K. Ring, prezes miejsc. Tow. gimn. „Sokół” p. Ramik, dyr. Mackiewicz, prezes Okr. Śl. Polskiego Białego Krzyża, kpt. Kilian Kom. Okr. Śl. Federacji PZO i ZR. i prezes Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego p. Nowocień.

Po przekazaniu wojsku CKM odbyła się defilada wojska, podoficerów rezerwy i delegacji związków karwinińskich przed władzami wojskowymi i cywilnymi.

Następnie odbył się zjazd delegatów Kół w sali Chrześcijańskiego Domu Pracy. Zjazd zajął prezes okręgu śląskiego OZPR p. Nawrat. Jako pierwszy przemówił do zebranych pułk. dypl. Sadowski, a następnie starosta dr Wolf, p. mjr Quirini, dyr. Mackiewicz, prezes Sokoła p. Ramik, prezes Jakubowski, prezes honorowy Kupilas i wiceprezes St. Kapko.

Przed rozpoczęciem II części obrad nastąpiło wręczenie odznak honorowych OZPR członkom Koła Katowice-Centrum za długoletnią i bezinteresowną pracę w OZPR pp. Kamińskiemu, Waldzie, Ryfie, Gogołowski, Rożkowi, Górnikowi, Pendziakowski, Rusko-wi i innym. Obradom w II części zjazdu przewodniczył długoletni członek i prezes honorowy p. Kupilas Feliks. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd okręgowy, w skład którego weszli pp. Nawrat Wincenty (prezes), Starek Józef, Mączyński Bernard, Lecnar St., Ma-

rek Piotr, Gogołok Karol, Dona Karol, Kus-z i Czarnynoga. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Walutek, Wrona, Sendorak, Niemczyk i Lapisz, ref. prasowo-propagandowy objął p. Prokopski St. W defiladzie poza licznymi delegacjami wzięło udział również po raz pierwszy nowo-założone Koło OZPR Karwina w sile 80 członków z prezesem Szczyrba i sekr. Burym na czele, oraz delegacje kilku Kół z terenu Zaołańskiego.



W Karwinie odbył się zjazd delegatów Okręgu Śląskiego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy. — Na zdjęciu: ofiarowany wojsku przez Koło Katowickie Centrum Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, ciężki karabin maszynowy z zaprzęgiem, podczas wręczenia go armii na boisku „Sokoła” w Karwinie. — Przemawia prezes honor. F. Kupilas.

P. ANTONI JAKUBOWSKI, PREZES
ZARZĄDU GŁ. OZPR — SENATOREM

Okręg Śląski Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P., przesyła tą drogą najserdeczniejsze gratulacje swemu długoletniemu i niestrudzonemu prezesowi Zarządu Główn. OZPR w Warszawie p. Antoniemu Jakubowskiemu, z racji mianowania go senatorem R. P.

Sąd pracy przyznał odszkodowanie bezprawnie zwolnionemu redaktorowi Śl. Kuriera Por.

Przed Sądem Pracy w Chorzowie odbyła się w dniu wczorajszym ciekawa rozprawa przeciwko właścicielom organu ZSP. „Śląskiego Kuriera Porannego” wychodzącego w Chorzowie, z oskarżenia b. naczelnego redaktora tego pisma Leona Kuma. Redaktor Kum skarżył „Śląski Kurier Poranny” o nieprawne zwolnienie go z zajmowanego w tym piśmie stanowiska. Jak się okazuje, „Śląski Kurier Poranny” zwolnił red. Kuma w dniu 22 września r. b. bez wypowiedzenia. Ponieważ sprawy swojego nieprawego zwolnienia red. Kum nie był w stanie załatwić w drodze ugodowej, skierował ją do Sądu Pracy. Wspomniany dziennikarz domagał się od „Śląskiego Kuriera Porannego” odszkodowania w wysokości 6-cio miesięcznych pobrań oraz wynagrodzenia za taryfowy urlop wypoczynkowy i 20 procent dodatku za przepracowane nadgodziny. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał „Śląski Kurier Poranny” na zapłacenie red. Kumowi odszkodowania w wysokości 1760 zł. Resztę pretensji oskarżyciela sąd oddalił.

Inspektor pracy zajmie się stosunkami w cegielni

W cegielni własności Osłizłowej w Wielopolu od dłuższego czasu żalili się robotnicy, że otrzymują stawki zarobkowe niżej obowiązującej taryfy. Gdy robotnicy wystąpią z jakimś żądaniem, to w większości wypadków wydalani są z pracy. Ponadto miało robotnikom oświadczyć, iż na innych cegielniach kijem wypędza się sekretarzy związkowych.

Najważniejsze postanowienia nowego dekretu prasowego

W numerze 89 „Dziennika Ustaw” ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r. o prawie prasowym. Dekret ten reguluje na nowo kwestię druków, czasopism, dzienników i książek, ustala warunki prowadzenia zakładów graficznych, przedsiębiorstw wydawniczych, redagowania dzienników i czasopism, sprzedaży ulicznej druków, czasopism i dzienników, odpowiedzialności prasowej i postępowania w sprawach o przestępstwa prasowe. Tak duży zakres spraw, poruszonych w dekrete, pociąga za sobą oczywiście fakt, że zainteresowane dekretem są koła znacznie szersze, aniżeli tylko sami dziennikarze. Dlatego przytoczymy tu najważniejsze postanowienia dekretu.

A więc, zaczynając od czasopism i dzienników: art. 16 ustala, że redaktorem może być tylko obywatel polski zamieszkały w państwie i korzystający z pełni praw cywilnych i obywatelskich.

Nie może być redaktorem:

a) prawomocnie skazany za zbrodnie stanu albo za zbrodnie przeciw interesom państwa lub stosunkom międzynarodowym, albo też za zbrodnie przeciwko bezpieczeństwu państwa,

b) prawomocnie skazany za zbrodnie albo występki z chęci zysku lub z innych niskich pobudek, a to w ciągu 5 lat od odcierpienia kary,

c) skazany trzykrotnie prawomocnymi wyrokami za zbrodnie lub występki, popeł-

nione w treści druku w okresie ostatnich 3 lat, a to w ciągu 5 lat od odcierpienia ostatniej kary,

d) redaktor czasopisma zawieszonego, a to w okresie zawieszenia czasopisma, nie dłużej jednak niż w ciągu 2 lat.

Artykuły 17 i 18 ustalają warunki założenia czasopisma i rozpoczęcia jego wydawania. Omówimy je dalszego szczegółowiej.

Art. 17. (1) Kto zamierza wydawać czasopismo, powinien zgłosić o tym na piśmie właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej i podać:

a) tytuł wydawnictwa, jego zakres, termin i miejsce wydawania,
b) adres redakcji i administracji,
c) imiona, nazwiska i adresy redaktorów,
d) zakład, w którym czasopismo będzie odbijane,
e) imiona, nazwiska i adresy wydawców, właścicieli, użytkowników i dzierżawców czasopisma.

(2) Wydawcy powinni ponadto złożyć wspólne z redaktorami oświadczenie, że ustanowieni redaktorzy odpowiadają warunkom, określonym w art. 16.

(3) Jeżeli wydawcą jest osoba prawna, należy podać również imiona, nazwiska i adresy osób, upoważnionych do działania w jej imieniu.

(4) Władza administracyjna wyda natychmiast bezpłatne potwierdzenie zgłoszenia.

Art. 18. (1) Wydawanie czasopisma wolno rozpocząć, jeżeli władza administracyjna nie udzieli odpowiedzi w ciągu 14 dni od zgłoszenia albo jeżeli przed upływem tego terminu zawiadomi, że zgłoszenie nie wywołuje zastrzeżeń.

(2) Władza administracyjna może przed upływem terminu czternastodniowego wystrzymać rozpoczęcie wydawania czasopisma:

a) jeżeli zgłoszenie nie zawiera danych, określonych w art. 17,

b) jeżeli redaktor nie odpowiada warunkom, określonym w art. 16,

c) jeżeli tytuł czasopisma jest taki sam, jak już wydawanego lub zgłoszonego na obszarze państwa,

d) jeżeli ze zgłoszenia wynika, że nowe czasopismo ma się nieznacznie różnić od czasopisma zawieszonego.

Według art. 21 sprzedaż uliczną czasopism może się zajmować każdy, kto złoży odpowiednio zawiadomienie powiatowej władzy administracji ogólnej. Władza może jednak zabronić zajmowania się uliczną sprzedażą czasopisma temu, kto pod pozorem lub przy sposobności wykonywania tego zajęcia szerzy uliczną agitację polityczną, wywołuje zamęt publiczny lub dokonywa przestępstw.

Artykuły 27 i następne nakładają na redaktora szereg obowiązków bezpłatnego zamieszczania rzeczowych sprostowań wiadomości, podanej w czasopiśmie. Uprawnione do żądania sprostowania są osoby i instytucje zainteresowane. Artykuł 29 wylicza wypadki, w których redaktor może odmówić umieszczenia sprostowania.

Według art. 30 redaktor obowiązany jest umieścić w czasopiśmie komunikat urzędowy, nadesłany na podstawie każdorazowego zarządzenia Prezesa Rady Ministrów, nie przekraczający 250 wierszy druku. Redaktor obowiązany jest również umieścić w czasopiśmie za zwykłą opłatą, we wskazanym miejscu, w najbliższym lub następnym numerze nadesłany mu do ogłoszenia przez urząd lub władzę państwową akt urzędowy (art. 31).

W rozdziałach 7, 8, 9 i 10 dekretu omówiono zasady odpowiedzialności o przestępstwa prasowe i zasady postępowania sądowego w sprawach prasowych. Orzecznictwo w sprawach o przestępstwa prasowe należy do wyłącznej właściwości sądów (art. 49), przy czym do kompetencji sądu grodzkiego należą sprawy o przestępstwa prasowe porządkowe, pozostałe zaś do kompetencji sądu okręgowego.

Co się tyczy druków, nie będących czasopismami (dziennikami), to ciekawy jest przepis art. 9, w myśl którego sprzedaż uliczna takich druków może odbywać się tylko na podstawie zezwolenia, udzielonego przez powiatową władzę administracji ogólnej.

Warunki udzielania zezwoleń określi rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych.

Nowy dekret prasowy wchodzi w życie z dniem 28 listopada 1938 r.

Po 56 latach pracy misyjnej bez wytchnienia

Z Chin nadchodzi wiadomość, że w miejscowości Taikiachwang, w prowincji Shantung, zmarł najstarszy misjonarz kongregacji misyjnej ze Steyl, śp. o. Antoni Wewel S. V. D.

Ten zasłużony weteran pracy misyjnej urodził się w roku 1857 w diecezji monastyrskiej. Po ukończeniu studiów udał się w roku 1881 do Chin i pracował tam, bez przerwy, 56 lat, ani raz nie odwiedziwszy w tym czasie rodzinnej ziemi, oddany bez reszty wielkiemu powołaniu swemu. Placówki swojej nie opuścił śp. o. Wewel w roku 1900 w czasie rozruchów bolszewickich, nie opuścił jej również w czasie obecnej wojny, czynny do ostatnich chwil życia — mimo podeszłego wieku. Zmarł na czerwone, otoczony powszechną czcą.

W czasie przeszło półwiekowej pracy śp. o. Wewela liczba ochrzczonych wzrosła na powierzonym mu odcinku tysiąckrotnie. Został tam 160 chrześcijan, zostawia ponad 160,000, zorganizowane cztery Wikariaty Apostolskie i jedną Prefekturę Apostolską. Cześć Jego świetlanej pamięci.

Najistotniejszą formą udzielania pomocy bezrobotnym — to praca.

Kardynał Seredi o zjednoczeniu Węgier

Z okazji powrotu do Węgier krajów zagarniętych przez Czechosłowację kardynał Seredi, prymas Węgier, wygłosił przemówienie, które przyjęte zostało w całym kraju z wielkim uznaniem. W przemówieniu tym kardynał na wstępie stwierdził, że wszelkie wielkie prawa natury są prawami Bożymi. O zasadzie tej należy pamiętać także i w życiu międzynarodowym. Ci, którzy przeciwstawiają się prawom naturalnym stają równocześnie w opozycji w stosunku do Boga. Rezultatem tego jest zawsze, prędzej czy później, żalony koniec tego rodzaju poczynań. O zasadzie tej nie wolno zapominać również jeśli chodzi o Węgry. Sam Bóg wyznaczył granice Węgier, tworząc tak doskonale zewsząd zabez-

pieczony basen naddunajski, otoczony górami. Bóg powierzył ziemie te Węgrom, których misją było zjednoczyć w naród chrześcijański ludy zamieszkujące te okolice, ludy, mówiące nieraz różnymi narzeczaniami i językami lecz wyznające te same ideały. Nie ulega wątpliwości, że kraj, otoczony Karpatami, musi nadal pozostać jednolitą i nierozzerwalną całością, należącą do Węgier.

Kardynał Seredi podkreślił następnie znamieny fakt, że połączenie tych krajów nastąpiło właśnie w tym 1938 a nie żadnym innym roku, w tym roku, w którym całe Węgry obchodzą uroczysty jubileusz wielkiego zjednoczyciela i Świętego króla Stefana.

ŻYCIE SPORTOWE

Już 63 nazwiska na liście strzelców Ligi

W tabeli strzelców bramkowych ligi śląskiej notujemy 5 nowych nazwisk, przy czym niespodziankę stanowi tutaj nazwisko... Dytka z Dębu, który na mecz z Naprzodem zdobył bramkę. Ogółem na liście strzelców mamy więc obecnie 63 nazwiska z 149 bramkami.

13 bramek: Szyjok (Czarni)
7 bramek: Kala (Czarni)
6 bramek: Kopeć (Dąb)
5 bramek: Buczek (Chorzów), Grządziel (Dąb), Musioł (Pogoń),
4 bramki: Buchalik (PKS), Chlebek (Pogoń), Czaja (Ligocianka), Rzepuś (BBTS), Żur (PKS),
3 bramki: Drozdek (Ligoc.), Herisz II (Wawel), Hajduk (Concordia), Kessner (Dąb), Orlik (Chorzów), Pytel (Czarni), Piec I (Naprzód), Robok (Chorzów), Skowroński (Dąb), Warmus (PKS), Zając (PKS),
2 bramki: Cebula (Śląsk), Cyganek (Wawel), Chmielawski (Ligoc.), God (Śląsk), Herisz I (Wawel), Langner (Chorzów), Matuszek (Dąb), Niedurny (PKS), Neuman (Ligoc.), Singewald (Pogoń), Smol (Śląsk), Sitek (Naprzód), Smolin (Czarni), Szuster (PKS), Szabliski (Naprzód), Teuber (Naprzód),
1 bramka: Anders (Chorzów), Bielas (P. S.), Czudaj (Czarni), Dytka (Dąb), Drzygza (Dąb), Dreszer (Dąb), Franc (Wawel), Halama (BBTS), Hadasik (Wawel), Kulawik (Śląsk), Kalus (Naprzód), Kosterka (PKS), Macha (Chorzów), Morciniec (Wawel), Olaszówka (Pogoń), Prabanda (Czarni), Paługa (PKS), Pierzkała (Chorzów), Stanowski (Naprzód), Sobik (Naprzód), Zakrzewski (Ligoc.), Wichary (Dąb),
samobójcza: Warmus (PKS).

Drużyny piłkarskie z Zaolzia w Rybniku

Niezwykle ruchliwemu w ostatnim czasie kierownictwu R. T. S. Rybnik udało się podpisać umowy z kilkoma drużynami piłkarskimi Zaolzia.

Jako pierwszy odbędzie się w dniu 27 listopada mecz z P. K. S. Pogoń Frystat. Następnie w dniu 4 grudnia odbędzie się mecz z Polonią z Karwiny, w dniu 8 grudnia z Siłą z Karwiny i w dniu 11 grudnia z Siłą z Orłowej.

Wyżej wspomniane drużyny wystąpią w Rybniku po raz pierwszy, to też zainteresowanie przyjazdem naszych miłych braci z Zaolzy jest tak wielkie, że już dziś wielka rzesza sportowców i miłośników sportu piłkarskiego domaga się biletów, by zapewnić sobie wstęp na boisko. Może o kierownictwo R. T. S. Rybnik zastanowiło się nad przedśprzedażą biletów w jakimś sklepie w Rybniku a niewątpliwie zapobiegnie to wielkiemu natłokowi przy kasie. Dla zmanifestowania naszych braterskich uczuć dla Zaolzian, hasłem przyszłej niedzieli niechaj będzie: „Wszyscy na mecz z P. K. S. Pogoń Frystat”.

K. S. Ostrawica — skupia życie sportowe w Pietwałdzie

W niedzielę ubiegłą odbyło się w Pietwałdzie zebranie organizacyjne pierwszego na tym terenie polskiego klubu sportowego. Zaproszono na nie członków wszystkich dawniejszych klubów miejscowych. Zebranie zakończyło się przeprowadzaniem p. k. Zaporowski.

W wyniku obrad nowy klub nazwano K. S. Ostrawica, wybrano zarząd komisję statutową i uchwalono wysokość składek. Do zarządu weszli m. in. inż. Szwarc jako prezes, kier. Zaporowski, jako jego zastępca, inż. Majewski, II wiceprezes, Gąsior — sekretarz, Mynarz — skarbnik i kier. sekcji tenisowej, Pujnar — kier. sekcji piłki nożnej, Mach — kier. sekcji hokejowej. Godnością prezesa honorowego obdarzono pp.: inż. Tomanka, dyr. kop. „Postęp”, inż. Nowakowski, dyr. kop. „Jadwiga”, inż. Urbańczyk, dyr. kop. „Eugeniusz” i Kaszpera — komisarza w Pietwałdzie.

Nowo założony klub sportowy posiada bardzo wielu wybitnych zawodników i odegra w sporcie zaolziańskim z pewnością poważną rolę.

Adres Klubu: KS. Ostrawica — Pietwałd kop. „Postęp”, p. inż. Szwarc.

Sport w Rybnickim

R. T. S. Rybnik — Śląsk Główny 7:2 w przedmeczach rezerw.

R. T. S. Rybnik — Śląsk Główny 2:0 w grze pierwszych zespołów.

Wyżej podane wyniki świadczą, iż R. T. S. Rybnik, będący przed niedawnym czasem prawie że na końcu tabeli, obecnie ocknął się z letargu i zdołał się już wywindować na trzecie miejsce. Odnosimy wrażenie, że drużyna rybnicka, w którą wstąpił jakby nowy duch, może zdobyć prowadzenie w tabeli, gdyż jak dotychczas kroczy od jednego zwycięstwa do drugiego.

Prawdziwą niespodzianką był mecz pomiędzy drużynami K. S. I. Chwałowiec — Jedność Popielów. Wynik 11:0 dla Chwałowic jest tak nieprawdopodobny, że trudno wdać się w jakąkolwiek ocenę gry.

przód), Robok (Chorzów), Skowroński (Dąb), Warmus (PKS), Zając (PKS),
2 bramki: Cebula (Śląsk), Cyganek (Wawel), Chmielawski (Ligoc.), God (Śląsk), Herisz I (Wawel), Langner (Chorzów), Matuszek (Dąb), Niedurny (PKS), Neuman (Ligoc.), Singewald (Pogoń), Smol (Śląsk), Sitek (Naprzód), Smolin (Czarni), Szuster (PKS), Szabliski (Naprzód), Teuber (Naprzód),
1 bramka: Anders (Chorzów), Bielas (P. S.), Czudaj (Czarni), Dytka (Dąb), Drzygza (Dąb), Dreszer (Dąb), Franc (Wawel), Halama (BBTS), Hadasik (Wawel), Kulawik (Śląsk), Kalus (Naprzód), Kosterka (PKS), Macha (Chorzów), Morciniec (Wawel), Olaszówka (Pogoń), Prabanda (Czarni), Paługa (PKS), Pierzkała (Chorzów), Stanowski (Naprzód), Sobik (Naprzód), Zakrzewski (Ligoc.), Wichary (Dąb),
samobójcza: Warmus (PKS).

Zimowe zawody pływackie w Katowicach

W niedzielę 11 grudnia br. ruchliwa sekcja pływacka katowickiego Dębu organizuje w Katowicach zawody pływackie.

Będą to pierwsze po dłuższej przerwie zawody w okresie zimowym, to też niewątpliwie cieszyć się będą pływaczami, zwłaszcza że na starcie staną najlepsi zawodnicy

Śląska a więc czołowa klasa Polski z Jedryskiem na czele.

W zawodach wezmą udział zawodnicy Dębu, Giszowca, Pogoni oraz utalentowani zawodnicy pozostałych klubów jak Ramola i Nestman z Świętochłowic i t. d.

Blizsze szczegóły tych zawodów podamy później.

Nie będzie meczu z Niemcami

Zapowiedziany na 2 grudnia w Bytomiu Niemcy został telegraficznie przez Polski Zw. międzypaństwowy mecz zapaśniczy Polska — Atletyczny odwołany.

Finał pucharu Polski jednak w tym roku

Wbrew uchwale, jaką powzięto przed paroma tygodniami o przełożeniu na rok przyszły meczu piłki nożnej o puchar Polski pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Lwowa,

postanowiono wczoraj, że spotkanie to, będące finałem turnieju odbędzie się w niedzielę nadchodzącą we Lwowie.

Odpowiedzi redakcji

B. L. z S. 1. Do marynarki najłatwiej się dostać, idąc do wojska na ochotnika. Zgłaszać się należy w najbliższej Powiatowej Komendzie Uzupełnień. Wymagane jest ukończenie szkoły powszechnej i wiek 18 do 20 lat. Pierwszeństwo mają kowale, ślusarze, cieśle, mechanicy, elektrotechnicy, kucharze i kelnerzy. Po wyjściu z marynarki wojennej łatwiej dostać pracę na okręcie handlowym. 2. Bezpłatna jest tylko nauka w szkołach wojskowych, jak np. w szkole podoficerskiej lotniczej dla małoletnich w Bydgoszczy albo w szkołach podoficerskich piechoty dla małoletnich w Bydgoszczy, albo w szkołach podoficerskich piechoty dla małoletnich w Sreńie, Lubawie, Nisku. W państwowych czy prywatnych szkołach trzeba płacić za naukę.

M. K. w O. Nadawanie Krzyża i Medalu Niepodległości zostało zakończone. Jeżeli komisja wniosek odrzuciła, to widocznie dostarczone przez pana dowody były niewystarczające. Gdyby pan miał jakieś nowe dowody, można by prosić o rozpatrzenie sprawy na nowo. Jeżeli ich pan nie ma, to szkoda czynić zabieg u p. Premiera, bo on tę sprawę musi i tak odesłać do komisji, przyznającej odznaczenia.

W. M. w Ch. Państwowy podatek dochodowy opłacają posiadacze gospodarstw miejskich, którzy bądź ze swej posiadłości, bądź z różnych źródeł łącznie osiągnęli w roku 1500 złotych dochodu. Jeżeli pan ma dochód mniejszy niż 1500 zł rocznie, to pan podatku dochodowego płacić nie powinien.

K. M. D. 305. Kurcze żołądkowe powstają w chorobach żołądka i innych organów brzusznych, w błędnicy, niedokrewności, hysterii; nadto z powodu zatrucia alkoholem, kawą, przejedzenia się, zaparcia żywota, zaziębienia, silnych wzruszeń. Leczenie polega przede wszystkim na usunięciu przyczyny. Na dołek robić gorące okłady z zieli, wody lub usmażonej soli; ewentualnie ciepła kąpiel. W zatwardzeniu dać lewatywę. W zaziębieniu cało ogrzewać, dołek naciierać ogrzaną flanelą lub ciepłą oliwą; pić rumianek lub krwawnik. Kurcze żołądka występujące u osób krwistych z powodu błędu w diecie, ustępują po proszku burzaczym. Na kurcze z wzdęciem z powodu pokarmów wzdymających, wypić szklankę wody z cukrem lub napar miętowy. W nadmiernej kwasocie żołądkowej zażyć magnezji lub aptecznej sody na koniec noża. W kurczach reumatycznych, przykładać gorczyczniki lub plaster. W sprawach nerwowych i histerycznych pić herbatę z rumianku, krwawnika, kozła, mięty, smarować opodłokiem — robić ciepłe okłady z zieli. W sprawach zapalnych organów wewnętrznych można postawić pi-jawki.

A. B. G. Nr. 300. Nos czerwony smarować mieszaniną siarki, gliceryny i spirytusu.

R. F. Wilchwa. Odlęwnia żelaza podlega Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach. Pl. Wolności 12, która udzieli szczegółowych informacji. Zawód formierza należy do ciężkiego przemysłu, dlatego też nie podlega Izbie Rzemieślniczej.

T. Radlin. Wdowa J. B. po śp. W. B. z Radlina II powinna zaraz wnieść prośbę o rentę wdową i o pogrzebowe do Wydziału Skarbowego, oddział Emerytur i Rent Wojewódzkiego Urzędu Śląskiego w Katowicach, załączając dokument śmierci męża.

P. M. Zawadka. Na nam podane numery obligacji nie padła jeszcze wygrana.

Kończycy, P. E. 80. W krótkim czasie otrzyma Pan 15 proc. rentę wojenną, przyznaną od 1 lipca 1938 r.

Nr. 200. Studzionka. 1) W krótkim czasie otrzyma Pan odpowiedź z Wydziału Skarbowego, oddział Emerytur i Rent Wojewódzkiego Urzędu Śląskiego w Katowicach. 2) Nie jesteśmy w stanie wskazać pracy. Może to uczynić urząd pośrednictwa pracy, w którym niepodległościowiec, szukający pracy, powinien być zarejestrowanym jako bezrobotny i który powinien chodzić do przepiświsowej kontroli bezrobotnych.

Nr. 222. Na urządzenie przedstawień kina trzeba mieć zezwolenie ze starostwa. Potem należy wykupić patent czyli świadectwo przemysłowe w Urzędzie Skarbowym, a po rozpoczęciu przedstawień będzie Pan płacił podatek obrotowy i dochodowy oraz podatek do gminy od biletów, który ustala gmina. Dalszych informacji udzieli Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach pl. Wolności 12.

Nadesłane.

ŻYCZENIA URODZINOWE

Bobrowniki. Dnia 25 listopada obchodzi stała abonentka „Katolika”, p. Katarzyna Skrzypiec, 68-lecie urodzin. Z tej okazji składają najserdeczniejsze życzenia obywateli łask Bożych, wszelkiej pomyślności, czerstwego zdrowia i długich lat beztrudnego życia: syn Alojzy wraz z rodziną. Do życzeń przyłączają się agent Bednarczyk Paweł i redakcja „Katolika”.

RODZICE POLSCY! Imiona niemlekkie narzucił ludowi śląskiemu zaborca — usuńcie jeszcze jeden ślad niewoli — nadawajcie swym dzieciom imiona polskie.

Program radiowy

Piątek 25 listopada.

KATOWICE. Godz. 5.30 — 8.00 Audycja poranna. 8.00 i 11.00 Audycje dla szkół. 11.25 Dawne tańce i piosenki. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycje południowe. 14.00 Pogadanka aktualna. 14.10 Koncert życzeń. 14.50 „Radiofonizacja kraju”. 14.55 Wiadomości bieżące i głośnie. 15.00 Audycje z Warszawy i Krakowa. 15.25 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obładowa małej orkiestry P. R. 16.00 Dziennik południowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapłanami Michała Reka. 16.30 Muzyka klasyczna. 16.55 „Starzy i młodzi” — felieton. 17.10 Popularna muzyka fortepianowa. 17.45 „Województwo Śląskie a region śląski” — pogadanka. 17.55 Występ zespołu harmonijek ustychnych świetlicy powszechnej w Lipinach. 18.15 Akcja oświatowa Śląskiego Związku Kółek Rolniczych. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Fragment z ksiązką Michała Rusinka p. t. „Burza nad Brukiem”. 18.55 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne, dziennik wieczorny, wiadomości: meteorologiczne, wiadomości sportowe. — Godz. 21.00 „Temperamenty” — powieść mówiona Antoniego Cwojdzkiego. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 „Poezje wieku złotego”. 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Informacje. 23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Kronika radiowa

Polska defilada w Nowym Jorku.

W związku z dniem Kazimierza Pułaskiego zorganizowana została dnia 16. X. w Nowym Jorku wspólna uroczystość przy udziale wielotysięcznych tłumów. W defiladzie wzięło udział wojsko Stanów Zjednoczonych i organizacje polskie. Uroczystość ta nagrana została na płyty przez towarzystwo radiowe Columbia Broadcasting Company, które zostały sprowadzone do Polski; Polskie Radio nada je w programie Warszawy II, dnia 24 bm. o godz. 18.35, dzięki czemu polscy słuchacze będą mogli zapoznać się z uroczystościami amerykańskimi ku czci bohatera polskiego. Sprawozdawcą jest Bolesław Rosalak.

TEATR, MUZYKA I EKRAN

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

REPERTUAR.

Czwartek o godz. 20: „Jan”.
Piątek o godz. 18: „Głazka Rozmarynu” dla Słow, Tramwajarzy Górnośląskich.
Sobota o godz. 20: „Krawiec w zamku”.
Niedziela o godz. 11: Akademia Zw. Oficerów Rez. — O godz. 15.30: „Jan” dla Huty Laura. — O godz. 20: „Jan”.

„Odrobina miłości” R. Iotara.

W poniedziałek na deskach teatru im. St. Wyspiańskiego Zespół b. artystów Teatru Małkiej wystąpi w kapitalnej komedii muzycznej w 3 aktach pt. „Odrobina miłości”. — Bilety w kasie teatru, tel. 234-48.

TEATR NA PROWINCJI

BIELSKO — czwartek 24 bm. o godz. 19.30: „Krawiec w zamku”.
STRZELCE — niedziela 27 bm. o godz. 20: „Damy i huzary”.
RUDA ŚL. — poniedziałek 28 bm. o godz. 19: „Jan”.

Sprawy towarzyszące.

ZEBRANIA INWALIDÓW GÓRNICZYCH

Pszów. W dniu 30 listopada br. odbędzie się zebranie inwalidów górniczych:

o godzinie 9 rano w Pszowie na sali kasyne kopalni „Anna”;

o godzinie 2 po południu w Rydułtowach na sali p. Palki.

Referentem na obydwu zebraniach będzie p. Świeca. Ponieważ będą omawiane ważne sprawy, uprasza zarząd o udział wszystkich inwalidów.

ODWOŁANIE ZEBRANIA

Katowice. Zarząd Koła Kobięcego LOPP odwołuje zebranie, które miało się odbyć w dniu 25 bm. (piątek) o godz. 17. Termin zebrania następnego ustalono na dzień 2 grudnia o godz. 17-tej.

Dział handlowy.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 23 listopada 1938 r.

Ceny rozumieją się za towar standardowy, wzgl. średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, paritet wagon Katowice przy lotwie bieżącej

CENY ORIENTACYJNE: Pszenica jednor. czerwona szklista 20.75—21.25, jednolita 20.50—21, zbierana 19.75—20.25, żyto 19—19.50, jęczmień przemiatowy 17—17.50, pastewny 16—16.50, owies jednolity 16.75—17.25, zbierany 16.25—16.75, kukurydza 18.25—18.75. Mąka pszenna wyeligowana 0—35 proc. 38.50—41.50, gat. I 0—50 procent. 33.50—37.50, gat. I-A 0—65 proc. 33.50—34.50, gat. II 35 50 proc. 31.75—32.75, gat. II 35—65 proc. 30.75—31.75, pastewna 11.75—12.75, razowa 0—95 proc. 27.75—28.75, żytnia wyeligowana 0—30 proc. 26.75—27.25, gat. I 0—50 proc. 25.75—26.25, gat. I-A 0—55 proc. 25.25—25.75. Mąka ziemniaczana superior 31—31.50. Otreby pszenne grube przem. stand. 10.50—11, średnie 9—9.50, młotki 8.50—9, żytnie 8.50—9, Groch Włocław 32—35. Fasola biała 30—31, krasa 25—26, kolorowa 23—24. Wyka 20—21. Mak 78—80. Rzepak zimowy 43.50—44. Ziemiakli złoty-mięsny 4.75—5, biały-mięsny 4.50—4.75. Kuchy liniane 19.25—19.75, rzepakowe 18—18.50. Śrut sojowy 24.25—24.75, z pestek palmowych 19—21 proc. w tym 1 proc. tłuszczu 13—13.50, słonecznikowy ekstrah. 34—36 proc. 16.50—17, liniany 35—36 proc. 19—19.50. Siłoma prasowana 4—4.50. Siano łaskowe 7—8. Siano kończone 8—9. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 2.041 ton.

POMÓŻCIE BEZROBOTNYM!

Administracja:
Katowice, ul. Batorego 2, oficyna II p.
Telefon: 314-14.
Konto P. K. O.: Katowice 304.540.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz jednołamowy (70 mm) na stronie tytułowej zł 0.60, w tekście redakcyjnym zł 0.50, w dziale ogłoszeniowym za wiersz jednołamowy (35 mm) zł 0.15. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeń. pierwsze słowo i tłusty druk zł 0.15, dalsze słowa zł 0.10.

Abonament:
miesięcznie na pocztę lub u agenta z odnośnikiem do domu
przyjmują: poczta (listowi), agenci, kioski i Administracja.

1,50